Dzisiejszy numer zawiera 6 stron | Wydanie C | Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Kupon konkursowy Nr. 7

Nr. 150 — (821) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, wtorek, 3 czerwca 1947 r. Rok V.

W ślad za pożyczką... wojska amerykańskie

Robotnicy włoscy protestują przeciwko rządowi de Gasperi

Dziennik „Republica" potwierdza wiadomości, podane przed kilku dniami o lądowaniu wojsk amerykańskich pomiędzy Neapolem a Salerno. Równocześnie wzrosła ostatnio znacznie liczba żołnierzy amerykańskich w Rzymie.

RZYM, poniedziałek

Trwa ruch protestacyjny przeciwko uformowaniu rządu bez udziału partii robotniczych. Odbył się wielki wiec w stoczni okrętów w Neapolu oraz wiec kolejarzy w Genui, w czasie których protestowano przeciwko reakcyjnemu rządowi, uformowanemu w rezultacie manewrów de Gasperi'ego. Rząd wzmacnia oddziały policji. W Rzymie i Mediolanie strażują zwiększone posterunki policyjne.

RZYM, poniedziałek.

Korespondent dziennka „Messagero" donosi z Turynu, że policja i karabinierzy włoscy zablokowali przy użyciu czołgów drogi, wiodące w okręgu Novary w góry. Akcja ta nastąpiła po informacjach, jakoby byli partyzanci włoscy udali się z doliny w tereny górskie. Według niepotwierdzonych doniesień — pisze korespondent — ucieczka w góry stanowi początek ruchu partyzanckiego na znak protestu przeciwko obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej we Włoszech. W Novarze ogłoszono w niedzielę stan wyjątkowy. W pobliżu miasta partyzanci mieli rozbić obóz.

5 PROJEKTÓW w sprawie Palestyny

NOWY JORK, poniedziałek.

Udająca się w początkach czerwca do Palestyny 11-osobowa komisja śledcza ONZ, będzie miała do rozpatrzenia 5 różnych propozycyj, dotyczących rozwiązania problemu palestyńskiego:

1 Palestyna ma być oddana pod powiernictwo ONZ do chwili, kiedy sytuacja w tym kraju nie znormalizuje się.

2 Palestyna winna stać się wspólnym państwem dla Żydów i Arabów z zapewnieniem ludności chrześcijańskiej, muzułmańskiej i żydowskiej całkowitego samorządu.

3 Podział Palestyny na dwa odrębne państwa. Byłaby to realizacja planu Morrisona, który w ubiegłym roku zaproponował podział Palestyny z zastrzeżeniem decydującego głosu Wielkiej Brytanii w sprawach obrony stosunków zagranicznych i cła.

4 Propozycja syjonistyczna, zatwierdzona na kongresie w Bazylei, aby Palestyna stała się wspólnotą żydowską.

5 Propozycja rabska, przewidująca włączenie Palestyny do Syrii, z którą łączą ją więzy historyczne.

Podróż komisji do Palestyny potrwa około 2 miesięcy. Członkowie komisji zwiedzą po drodze prawdopodobnie obozy dla osób wysiedlonych z Niemiec i Austrii oraz wysłuchają opinii rzeczników arabskich w Egipcie.

Dlaczego obrady komisji 4-ch mocarstw w Wiedniu nie ruszają z miejsca?

MOSKWA, poniedziałek

Agencja TASS opublikowała komunikat, w którym zarzuca amerykańskiemu i brytyjskiemu przedstawicielowi w komisji do spraw traktatu austriackiego, obradującej obecnie w Wiedniu, niewłaściwe kierowanie pracami tej komisji.

Komunikat stwierdza, że przez cały czas trwania sesji, komisja nie wyciągnęła żadnych wniosków odnośnie któregokolwiek artykułu traktatu, a wszystkie 11 posiedzeń minęły na bezowocnych dyskusjach w sprawach proceduralnych. Przyczyną tego impasu jest stanowisko zajęte przez przedstawiciela USA — Dodge, którego poparł reprezentant angielski — Mack. Agencja dodaje że kapitaliści austriaccy i zagraniczni czynią wszystko celem unieważnienia postanowień poczdamskich w sprawie przekazania mienia poniemieckiego we Wschodniej Austrii Związkowi Radzieckiemu.

Otwarcie 1-go ogólnopolskiego zjazdu w sprawie literatury dla dzieci

WARSZAWA, poniedziałek

1 czerwca b. r. w lokalu Zw. Nauczycielstwa Polskiego odbyło się otwarcie 1-go ogólnopolskiego zjazdu w sprawie literatury dla dzieci. Zebranych gości, wśród których obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Kultury i Sztuki członkowie korpusu dyplomatycznego oraz przybyłe z Paryża do Warszawy przedstawicielki UNESCO pp. Cavalier i Brosse powitał prezes ZNP K. Maj, który otwierając zjazd, podkreślił wielką rolę literatury dziecięcej w życiu dziecka.

Następnie krótkie sprawozdanie z prac komitetu organizacyjnego złożyła dr. Skowronkówna. Pierwszy dzień zjazdu wypełniły referaty, poświęcone literaturze dziecięcej państw obcych. Referat p. t. „Literatura dla dzieci w ZSRR" wygłosiła H. Bobińska, referat „Literatura dziecięca w Czechosłowacji — W. Witkowski, „Literatura dziecięca we Włoszech" — H. Grotkowska. Krótkich informacji na temat literatury dziecięcej we Francji udzieliła K. Kuliczkowska, referat na temat „Literatura dziecięca w Ameryce i Anglii" wygłosiła J. Skarżyńska.

DOKTRYNA TRUMANA DZIAŁA
Broń amerykańska dla Iranu

WASZYNGTON, poniedziałek

Przewodniczący amerykańskiej misji wojskowej w Iranie Schwarzenkopf przybył do Waszyngtonu dla przeprowadzenia rokowań w sprawie dostaw oręża i materiałów dla armii i policji irańskiej. Przypuszcza się, że jego pobyt w Waszyngtonie potrwa około miesiąca. Według oświadczeń oficjalnych przedstawicieli USA, Stany Zjednoczone zamierzają udzielić Iranowi pomocy w uzbrojeniu dla „utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego".

Nowa delegacja bankierów ameryk. jedzie do Turcji

ANKARA, poniedziałek

Rokowania między amerykańską delegacją handlowa i rządem tureckim trwają nadal. W rokowaniach biorą udział wielcy przemysłowcy tureccy. W najbliższym czasie ma przybyć do Turcji z Waszyngtonu samolotem delegacja złożona z 30 przedstawicieli amerykańskiego świata finansowego i bankowego.

Obrady Polskiego Komitetu Słowiańskiego w Warszawie
Idea słowiańska zapewni zbiorowe bezpieczeństwo

WARSZAWA, poniedziałek

W dniu 1 czerwca odbył się w Warszawie walny zjazd Komitetu Słowiańskiego w Polsce.

Na zjazd przybyli delegaci z całego kraju, obecni byli przedstawiciele wszystkich towarzystw przyjaźni Polski z narodami słowiańskimi. Reprezentowane były również placówki dyplomatyczne państw słowiańskich.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes komitetu prof. Michałowicz, po czym referat ideowo - programowy wygłosił wiceprzewodniczący komitetu min. Henryk Świątkowski.

W referacie swoim mówca omówił zasady ideologiczne ruchu słowiańskiego, których podłożem jest współpraca wolnych równouprawnionych narodów.

Pokojowy, antynacjonalistyczny i antyszowinistyczny charakter ruchu słowiańskiego jest wyrazem dążności idei słowiańskiej do wyplenienia resztek faszyzmu na świecie i zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa miłującym pokój narodom. Sekretarz generalny Komitetu Słowiańskiego, wiceminister Trojanowski omówił w referacie organizacyjnym plan pracy komitetu w roku 1947/48. Plan ten obfituje w szereg ogromnie ciekawych i atrakcyjnych imprez słowiańskich o charakterze międzynarodowym w dziedzinie nauki, sztuki i sportu.

Po sprawozdaniach przewodniczącego komitetu i komisji rewizyjnej, wywiązała się ciekawa i ożywiona dyskusja. Zjazd uchwalił absolutorium dla ustępującego zarządu i dokonał wyboru nowych władz. Przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego w Polsce został wicemarszałek Sejmu Barcikowski, przewodniczącym honorowym — prof. Michałowicz, zastępcami przewodniczącego: ob. ob. Świątkowski, Grubecki, Rabanowski, Szyr, Batowski, sekretarzem generalnym — ob. Trojanowski, skarbnikiem — ob. Wyrzykowski.

Po dokonaniu wyboru Prezydium Komitetu, zjazd przyjął jednomyślnie rezolucję, dotyczącą dalszej realizacji celów i zadań Komitetu Słowiańskiego.

Zebrani wystosowali depeszę z pozdrowieniami do Ogólnosłowiańskiego Komitetu z siedzibą w Belgradzie oraz do narodowych komitetów słowiańskich w poszczególnych krajach.

HOOVER chce powtórzyć błąd sprzed 30 lat

NOWY JORK, poniedziałek

Znany publicysta Lippman, zaatakował w dzienniku „New York Herald Tribune" Hoovera, za jego ostatnie propozycje zawarcia odrębnego pokoju z Niemcami i Japonią. Lippman podkreśla, że plan Hoovera jest otwarcie nieprzyjaznym aktem w stosunku do wszystkich sąsiadów Niemiec i Japonii, a po takim kroku Stany Zjednoczone byłyby w pewnym sensie sprzymierzeńcami bardzo wątpliwego gatunku marionetkowych rządów Zachodnich Niemiec i Japonii. Publicysta amerykański przypomina, że Hoover był jednym ze sprawców podpisania przez USA w 1919 r. odrębnego pokoju z Niemcami, Austrią i Turcją z pominięciem traktatu wersalskiego i nazywa go człowiekiem obeznanym z techniką łamania wojennych sojuszów i wycofywania się z międzynarodowej współpracy.

Lippman zaznacza, że konsekwencje planu Hoovera mogłyby być bardzo niekorzystne dla Ameryki. Byłoby to nie tylko powtórzeniem tragicznego błędu sprzed 30 lat, lecz powiększeniem go do olbrzymich rozmiarów.

Międzynarodowe Targi w Zagrzebiu

W Zagrzebiu otwarto Targi Międzynarodowe, w których poza Jugosławią biorą udział Polska, Czechosłowacja, Bulgaria, Albania oraz firmy francuskie, holenderskie, szwajcarskie, węgierskie i inne.

Wallace domaga się międzynarodowej kontroli punktów strategicznych

NOWY JORK, poniedziałek

B. wiceprezydent USA Wallace oświadczył w jednym ze swych przemówień w Filadel-



fii, iż podstawą unormowania stosunków między mocarstwami sojuszniczymi może być jedynie umożliwienie Związkowi Radzieckiemu proporcjonalnego udziału w wykorzystywaniu pokładów naftowych w krajach Arabii Sabaudzkiej. Punkty strategiczne mające znaczenie międzynarodowe oraz kanały, jak Suez i Panama winny być oddane pod kontrolę międzynarodową.



Liga Lotnicza spełnia bardzo ważne zadanie, wychowując nowe pokolenia przyszłych konstruktorów, pilotów, wynalazców. Organizując kursy szybowcowe, pilotażu, modelarstwa, zapoznaje szerokie warstwy społeczeństwa z ideą silnej Polski lotniczej.

Na zdjęciu: szybowiec w drodze na start, w czasie kursu szybowcowego, zorganizowanego przez Ligę Lotniczą w Katowicach.

Polsko - czeska współpraca kulturalna

WARSZAWA, poniedziałek.

Dziennik czeski „Prawo Lidu" donosi, iż Czeska Akademia Robotnicza postanowiła urządzić w Polsce wspólnie z Polskim Związkiem Uniwersytetów Ludowych robotnicze szkoły letnie, w których wykładać będą wybitni przedstawiciele życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego obu państw.

Nowy czechosłowacki attache wojskowy w Polsce

PRAGA, poniedziałek.

Prezydent Benesz przyjął na audiencji nowomianowanych czechosłowackich attache wojskowych, którzy udadzą się wkrótce na placówki zagraniczne. Wśród przyjętych znajdował się również nowomianowany attache przy Ambasadzie Czechosłowackiej w Warszawie pułkownik Józef Nowak.

Po utworzeniu nowego rządu na Węgrzech

BUDAPESZT, poniedziałek

Nowy premier węgierski Lajos Dinneyes oświadczył, że okres przesilenia w rządzie węgierskim minął i że pierwszym zadaniem obecnego rządu będzie umocnić demokrację na Węgrzech. Wiceprzewodniczący partii komunistycznej Rakoci stwierdził, że partia jego ma pełne zaufanie do nowego rządu, również przywódca partii socjalistycznej udzielił poparcia nowemu rządowi. Koła lewicowe na Węgrzech przypuszczają, że pierwszym zadaniem nowego rządu będzie sprawa upaństwowienia banków na Węgrzech.

LONDYN poniedziałek

W związku ze zmianą rządu na Węgrzech przypuszcza się, że będą tam przeprowadzone wybory w jesieni b. r.

Oświadczenie Nokraszi Pasza

KAIR, poniedziałek

Premier rządu egipskiego Nokraszi Pasza oświadczył w dniu wczorajszym, że rząd egipski ma zamiar w połowie czerwca przedstawić Radzie Bezpieczeństwa spór Egiptu z W. Brytanią w sprawie rewizji traktatu z 1942 r.

Tajny fundusz na wypadek wojny przygotował szef wywiadu de Gaulle'a

PARYŻ, poniedziałek

Premier RAMADIER polecił przeprowadzenie dochodzenia celem zbadania w jaki sposób tajny urzędowy dokument zwany „raportem Ribiere", sporządzony po ustąpieniu de Gaulle'a przedostał się do wiadomości prasy. Raport ten opublikowany przez ANDRE WURMSTERA w „CE SOIR" ujawnia, że szef wywiadu DE GAULLE'A płk. PASSY nie przekazał do banku państwa 77 milionów franków. celem utworzenia „skarbu wojennego na wypadek nowej wojny i konieczności opuszczenia Francji przez de Gaulle'a. Autor zarzuca ponadto Passy'emu niedozwolone operacje giełdowe, polegające na wymianie franków na dewizy zagraniczne po kursie legalnym i sprzedaży ich po kursach czarnogiełdziarskich. W rachunkowości figurowała niezmiennie suma 77 milionów, a zysk był przelewany do kasy wywiadu.

de Gaulle

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Nowy sukces wojsk ludowych w Chinach

PARYŻ, poniedziałek

Jak donoszą z Nankinu wojska komunistyczne zajęły w czasie walk w Mandżurii miejscowość Hailing, leżącą w połowie drogi na linii kolejowej Kirig - Mukden.

Obawy przed kryzysem w USA

NOWY JORK, poniedziałek

52 członków Kongresu, demokratów, zażądało od komisji Kongresu dla spraw stabilizacji gospodarczej wyjaśnienia przyczyn zbliżającego się kryzysu w USA Oświadczyli oni, iż kryzys taki może nie tylko wywołać cierpienie USA ale zadecydować o znaczeniu Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej.

Wspólna akcja komunistów i socjalistów w Norwegii

OSLO, poniedziałek

W związku z zapowiedzianymi na jesień wyborami samorządowymi w Norwegii wspólny komitet partii socjalistycznej i komunistycznej wydał komunikat, który stwierdza, że obie partie będą prowadziły wspólną akcję wyborczą.

Aresztowanie żon zbrodniarzy hitlerowskich

WARSZAWA, poniedziałek

W Monachium zarządzono aresztowanie przebywających dotychczas na wolności żon: Hessa, Jodla, Sauckla i Baldur von Schiracha. Zostały one osadzone w obozie dla kobiet w Geningen.

Groźba strajku węglowego w USA.

NOWY JORK, poniedziałek

W Nowym Jorku toczą się pertraktacje przedstawicieli Zw. Zawodowego Górników i właścicieli kopalń w sprawie podwyżki płac zarobkowych. Związek Zawodowy Górników domaga się podwyżki płac o 35 centów na godzinę, podczas gdy właściciele zgadzają się na podwyżkę tylko o 15 centów.

Zjazd włoskiej Federacji Zw. Zaw.

FLORENCJA, poniedziałek

Rozpoczął się tu pierwszy kongres włoskiej Federacji Zw. Zawodowych z udziałem 1000 delegatów i wielu gości zagranicznych.

MARSZ WYDARZEŃ

De Gasperi utworzył rząd włoski, złożony wyłącznie z chrześcijańskich demokratów i „bezpartyjnych specjalistów".— Formalnie dopiął on więc swego celu — wyłączenia z rządu partii robotniczych. A że to właśnie było celem de Gasperi'ego, a nie głoszona przezeń konieczność „rozszerzenia bazy rządu" — jest teraz chyba jasne.

Przy poparciu partii prawicowych, na które de Gasperi może śmiało liczyć, rząd jego ma zapewnioną większość w parlamencie.

Wreszcie — co było główną przyczyną i sprężyną kryzysu włoskiego — nowy rząd może liczyć na przychylny stosunek Stanów Zjednoczonych. Może teraz bankierzy amerykańscy chętniej będą dawali Włochom pożyczki (oczywiście, zastrzegając sobie kontrolę ich realizacji).

A więc, powtarzamy, formalnie de Gasperi osiągnął swój cel i może roskoszować się owocami zwycięstwa.

Jest to jednak zwycięstwo pyrrusowe. ZYSKUJĄC BOWIEM ZAUFANIE BANKIERÓW AMERYKAŃSKICH, DE GASPERI TRACI CORAZ BARDZIEJ ZAUFANIE WŁASNEGO NARODU KTÓRY NIE CHCE SPRZEDAWAĆ SWEJ SUWERENNOŚCI ZA DOLARY.

Wykazały to kwietniowe wybory na Sycylii, która była zawsze twierdzą reakcji włoskiej. Procent głosów uzyskanych tam przez chrześcijańskich demokratów spadł z 34 na 21, przy czym 9 proc. z tych straconych 13 proc. przeszło do komunistów i socjalistów.

Wykazały to ostatnie wybory delegatów na krajowy kongres związków zawodowych, gdzie zdecydowane zwycięstwo odnieśli komuniści, otrzymując 60 proc. ogólnej ilości mandatów (socjaliści otrzymali 22 proc., chrześcijańscy demokraci — zaledwie 13 proc.). Na szczególną uwagę zasługuje sukces komunistów wśród urzędników państwowych — 45 proc. mandatów, a zwłaszcza wśród robotników rolnych 67 proc. Wszystkie te warstwy świata pracy odsuwają się więc od partii de Gasperi'ego.

Wykazały to wreszcie wiece protestacyjne, które odbyły się po utworzeniu nowego rządu w szeregu fabryk Mediolanu i innych miast włoskich pod hasłem: „Precz z czarnymi rządami!" —

Znamienne jest, że w wiecach tych często brali udział, obok komunistów, socjaliści i bezpartyjni, także robotnicy należący do partii chrześcijańsko-demokratycznej, którzy w ten sposób potępili politykę jej kierownictwa.

W październiku br. powinny odbyć się wybory do parlamentu. Termin ten niewątpliwie nie daje spać spokojnie de Gasperi'emu.

W.K.

KULISY POŻYCZKI bankierów amerykańskich dla gen. Franco

Nasz sprawozdawca dyplomatyczny pisze:

Generał Franco czuje się dzisiaj pewniejszy niż 6 miesięcy temu kiedy sprawa Hiszpanii dyskutowana była na forum ONZ i zapadła uchwała o bojkocie gospodarczym tego kraju do czasu gdy Franco będzie sprawował władzę. W ciągu tych 6 miesięcy Franco szantażem zmusił Norwegię do podpisania korzystnego dla siebie układu handlowego, a już nie potrzebował uciekać się do szantażu by uczynić to samo z rządem labourzystowskim w Anglii.

Obecnie amerykańscy bankierzy w pogoni za zyskownymi inwestycjami raz jeszcze zwrócili uwagę na frankistowską Hiszpanię. W Madrycie przepowiada się oficjalnie, że rząd gen. Franco otrzyma wkrótce pożyczkę amerykańską w wysokości 200 milionów dolarów. Pożyczka ta ma być udzielona przez grupę prywatnych banków na czele której stoi **dom bankowy Loeb Kuhne & Co, ten sam, który w dużym stopniu finansuje wydatki rządu holenderskiego na walkę z ruchem wyzwoleńczym Indonezji.**

Oficjalnie w Waszyngtonie zapewnia się, że pożyczka dla Hiszpanii jest nieuwarunkowana żadnymi żądaniami politycznymi, ani złożeniem jakichkolwiek gwarancji ze strony hiszpańskiej. Podkreśla się też, że jest to prywatna sprawa amerykańskich bankierów i że rząd USA nie ma z tym nic wspólnego. Rzeczywistość jednak zadaje kłam tym twierdzeniom. **Duża część pożyczki przeznaczona jest na rozbudowę sieci lotnisk wojskowych na terenie Hiszpanii i trudno sobie wyobrazić, by takie zużytkowanie pożyczki nie miało aprobaty Departamentu Stanu USA lub conajmniej sztabu generalnego**

Decyzją tą Stany Zjednoczone zamanifestowały swoją solidarność **z argentyńskim faszystą Peronem, który przybył pierwszy na scenę ofiarowując gen. Franco pożyczkę 100 milionów dolarów w zamian za koncesje gospodarcze i wypożyczenie kilkuset zbrodniczych „naukowców niemieckich" korzystających z hiszpańskiej gościnności.**

Decyzją tą Stany Zjednoczone wykazały, jak bardzo plan Trumana, którego nieodzowną częścią jest pożyczka amerykańska dla Hiszpanii, pozostaje w sprzeczności z szumnymi oświadczeniami amerykańskich dyplomatów dolarowych. Doktryna Trumana ignoruje Organizację Narodów Zjednoczonych godzi w jej podstawy, godzi w sam system współpracy.

Nie jest także bez znaczenia a już na pewno związany z pożyczką amerykańską jest dekret generała Franco o referendum ludowym w sprawie monarchii. Kończy się 6 miesięczny okres zalecony przez Generalne Zgromadzenie ONZ jako termin, w którym miano doprowadzić sankcjami gospodarczymi do ustąpienia gen. Franco. **5 republik południowo amerykańskich zwróciło się do sekretariatu z żądaniem zwołania specjalnej sesji Rady Bezpieczeństwa celem omówienia dalszych kroków w sprawie Hiszpanii.** Nic dziwnego, że amerykańscy i angielscy protektorzy gen. Franco na gwałt szukają jakiegoś wyjścia z tej sytuacji i chcieliby może w drodze „legalizmu" obronić swojego pupilka. Sam projekt referendum w sprawie monarchii zbytnio przypomina smutne doświadczenie w Grecji aby móc mieć jakiekolwiek wątpliwości co do jego właściwego znaczenia.

W samej Hiszpanii wzmaga się ruch oporu czego przykładem był imponujący strajk robotników baskijskich w ub. miesiącu. Wzmaga się też krwawy terror gen. Franco ufnego w pomoc swoich protektorów i w magnetyczną dla jego zwolenników siłę dolarów amerykańskich.

„Żądamy sprawiedliwości"

Apel uwięzionych republikanów hiszpańskich

PARYŻ, poniedziałek

Republikanie przebywający w więzieniu w **Alcala de Henare**, wystosowali apel do wszystkich patriotów hiszpańskich i wszystkich demokratów na świecie o akcję przeciwko zbrodniczej polityce generała Franco. Więźniowie opisują moment prowadzenia na stracenie dwóch republikanów **Eriado i Celada** oraz demaskują plan dyrektora więzienia Justo Herraiz, aprobowany przez generalnego dyrektora bezpieczeństwa pułkownika Enrique Aymara, polegający **na podpaleniu więzienia wraz z przebywającymi tam republikanami**„ Jak długo trwać będzie krwawa farsa sądów wojennych? — głosi apel. Zwracamy się do wszystkich, którzy żywią uczucia ludzkie, mówimy im: „Hiszpania opada z sił, wykrwawia się i jest dzisiaj rzeką krwi. Żądamy sprawiedliwości'".

W. BRYTANIA sprzedaje 1/8 swojej floty

LONDYN, poniedziałek

Rzeczoznawcy admiralicji brytyjskiej, pracujący nad danymi, dotyczącymi przekazania tytułem pożyczki lub sprzedaży większych jednostek bojowych floty królewskiej Kanadzie, Chinom, Irlandii i Indiom, ustalili obecnie rozdzielnik prawie całkowicie.

Gdy rzeczoznawcy skończą swe prace, marynarka królewska rozstanie się z 89 jednostkami bojowymi: lotniskowcami, kontrtorpedowcami, łodziami podwodnymi i korwetami. **Jest to blisko 1/8 floty brytyjskiej z końca wojny, albowiem w dniu zwycięstwa flota królewska liczyła 785 jednostek bojowych.**

Flota **turecka** wzmocniła się przez przekazanie 2 kontrtorpedowców i 1 łodzi podwodnej. Były to jednostki zbudowane przez Turcję w Wielkiej Brytanii na zasadzie brytyjsko-tureckiego kredytu zbrojeniowego w roku 1938 i 1939, zarekwirowane przez rząd brytyjski podczas wojny.

Flota **grecka** również miała spory udział w rozdawnictwie floty brytyjskiej. Od dnia zwycięstwa marynarka grecka otrzymała trzy kontrtorpedowce, 5 łodzi podwodnych i 7 korwet.

Kanada otrzyma wkrótce tytułem pożyczki okręt „Magnificent" (14.000 ton). **Południowa Afryka** otrzyma 2 fregaty. **Norwegia** kupiła 7 kontrtorpedowców, 5 łodzi podwodnych i 3 korwety.

Ponadto następujące państwa otrzymały okręty wojenne na warunkach pożyczki: **Francja i Holandia** (po 1 lotniskowcu), **Nowa Zelandia** (2 krążowniki), **Australia** (5 kontrtorpedowców) i **Chiny** (1 korwetę).

Zakończono również rokowania w sprawie sprzedaży rządowi **indyjskiemu 3 krążowników.** Inną ważniejszą transakcją jest sprzedaż 3 korwet **Irlandii.** Pancernik „**Royal Sovereign**" o wyporności 29 tysięcy ton, który był pożyczony Związkowi Radzieckiemu w 1944 r., został ponownie zwrócony przez Związek Radziecki po otrzymaniu udziału z floty włoskiej.

Podwyżki płac żądają robotnicy zakładów Citroena

PARYŻ, poniedziałek

W zakładach Citroena robotnicy obniżyli produkcję o 50 proc. wskutek odmowy dyrekcji fabryki uwzględnienia rewindykacji pracowników. W kołach związków zawodowych, uważających akcję tę za usprawiedliwioną, podkreśla się, że nie narusza ona w niczym zasadniczego hasła CGT—maksymalnego podnoszenia produkcji, kieruje się natomiast **przeciw prywatnym przedsiębiorcom, którzy ciągnąc zwiększone zyski z produkcji wzmożonej wysiłkiem robotniczym, odmawiają przyznania premii od produkcji i pragną utrzymania niewystarczających płac na dotychczasowym poziomie.** Przytacza się przykład znacjonalizowanych zakładów Renault, gdzie **przyznanie robotnikom żądanej premii wyraziło się w natychmiastowym wzroście produkcji o 8 proc.** Ruch ten objął kilka fabryk okręgu paryskiego.

W irańskim Azerbejdżanie znów wieszają demokratów

TEHERAN, poniedziałek

W Azerbejdżanie wznowiono publiczne egzekucje na demokratach irańskich. M. in. powieszono ostatnio w Tabryzie **Firidun Ibrahima**, który w ubiegłym roku reprezentował demokratyczną prasę irańską na paryskiej konferencji pokojowej. Poprzedniego dnia policja zastrzeliła 15 demokratów azerbejdżańskich.

Wojskowe szkolenie młodzieży USA

NOWY JORK, poniedziałek

W związku z planami zaprowadzenia w USA obowiązkowego przeszkolenia wojskowego młodzieży, podkreśla się, iż przeszkolenie to, mające trwać 6 miesięcy, kosztować będzie Stany Zjednoczone 1.700.000.000 dolarów rocznie.

Sprawa redukcji wojsk okupacyjnych w Niemczech

BERLIN, poniedziałek

Sojusznicza Rada Kontrolna postanowiła sprawę redukcji wojsk okupacyjnych w Niemczech przekazać Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych.

Protest przeciwko sfałszowaniu wyborów w Libanie

BEJRUT, poniedziałek

Odbył się tu olbrzymi wiec, zorganizowany przez Front Demokratyczny na znak protestu przeciwko sfałszowaniu ostatnich wyborów do parlamentu libańskiego. Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję domagającą się unieważnienia wyborów i rozpisania nowych, przy pełnej gwarancji swobody głosowania.

Denazifikacja po amerykańsku

WARSZAWA, poniedziałek

Znany przemysłowiec niemiecki i czynny członek partii nazistowskiej Wilhelm v. Opel zwolniony został przez Sąd Denazifikacyjny w Darmstadt z zarzutu należenia do Partii Nazistowskiej po zapłaceniu grzywny 2.000 mk. Wilhelm v. Opel tłumaczył się tym, iż wstąpił do partii nazistowskiej **za poradą amerykańskiego towarzystwa General-Motors.** W związku z powyższym gazeta **„Neues Deutschland"** zapytuje, **ile takich porad udzieliły towarzystwa amerykańskie.**

Wybitni artyści jugosłowiańscy w Polsce

WARSZAWA, poniedziałek

Na zaproszenie Centralnego Biura Koncertowego przybyli w dniu dzisiejszym do Warszawy artyści jugosłowiańscy **Ivan Pinkawa** — skrzypce i **Ivo Macek** — fortepian.

Ivan Pinkawa, mimo młodego wieku, dał się poznać nie tylko w swoim kraju, ale występował z wielkim powodzeniem we Włoszech, Austrii i Czechosłowacji.

Prasa jugosłowiańska nie szczędzi Pinkawie pochwał, podkreślając jego temperament muzyczny, głębokie zrozumienie utworu, ciepły ton i wielki artyzm techniki. A młody pianista Ivo Macek zbierał dotychczas sukcesy w Bratisławie, Grazu, Mediolanie i Wenecji. Najwybitniejsze dzieła z jego repertuaru, to Beethovena Koncert fortepianowy g-dur, Francka — Wariacje symfoniczne, utwory Bacha, Brahmsa, Chopina i Skriabina.

Prasa jugosłowiańska, pisząc o artyście, zgodnie podkreśla, że jest to wielki talent, który ma dużo do powiedzenia. Obok doskonałości tonu posiada wysoką technikę i bezbłędne uderzenie. Gra jego odznacza się plastyką i wyrazistością.

Obaj artyści wystąpią w Polsce z szeregiem koncertów. Dnia 4 bm. w Warszawie, 6-go w Bydgoszczy, 7-go w Toruniu, 9-go usłyszymy ich przez radio, a 11 bm. koncertować będą w Lublinie.

Zabójca urzędnika skazany na karę śmierci

ŁÓDŹ, poniedziałek.

W Wojskowym Sądzie Rejonowym w Łodzi rozpatrywana była w trybie doraźnym sprawa właściciela piekarni Kosińskiego Józefa, oskarżonego o popełnienie zabójstwa na osobie funkcjonariusza Urzędu Skarbowego Irchy Ludwika. Kosiński zabił Irchę gdy ten z polecenia Urzędu Skarbowego przeprowadzał egzekucję z powodu nieuiszczenia podatków. W wyniku rozprawy sąd skazał Kosińskiego na karę śmierci.

Wizyta gen. Svobody w Jugosławii

PRAGA, poniedziałek

Czechosłowacki minister obrony narodowej gen. Svoboda udał się na zaproszenie marszałka **Tito** wraz z szefem sztabu armii czechosłowackiej do Jugosławii.

Moskwa czci pamięć polskiej artystki

WIECZÓR POŚWIĘCONY ST. WYSOCKIEJ

MOSKWA, poniedziałek

30 maja br. gabinet Teatru Słowian Zachodnich przy Wszechzwiązkowym Towarzystwie Teatralnym zorganizował wieczór poświęcony pamięci znakomitej artystki polskiej Stanisławy Wysockiej. Na wieczór przybyli wybitni działacze teatru radzieckiego, studenci wyższych uczelni artystycznych i przedstawiciele Ambasady R. P. w Moskwie.

Zasłużony działacz teatru radzieckiego, krytyk i teoretyk **Krzyżecki podzielił się wspomnieniami o działalności Wysockiej na terenie Kijowa w latach 1918 — 1919, dając niezmiernie pochlebną ocenę pracy pedagogicznej i scenicznej artystki polskiej. Prelegent podkreślił szczególnie wysoce humanitarny charakter jej działalności artystycznej, wzniosłość jej zasad moralnych oraz entuzjastyczny stosunek do młodzieży teatralnej.** Krzyżecki zaznaczył, że wielu uczniów Wysockiej, którzy z czasem zajęli wybitne miejsca w radzieckiej sztuce teatralnej, z głębokim szacunkiem wspomina swą nauczycielkę. Obecny na zebraniu sędziwy historyk sztuki polskiej prof. **Ettinger** opowiedział o swych spotkaniach z Wysocką w Moskwie.

Na zakończenie wieczoru przemówił radca Ambasady RP w Moskwie dr **Henryk Wolpe**.

Obrady Światowej Federacji Zw. Zawodowych

PRAGA, poniedziałek

2-go czerwca rozpoczyna się w Pradze kongres Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Mikado ma tupet

LONDYN, poniedziałek

Agencja Reutera donosi z Tokio że w pałacu cesarskim odbyło się zaprzysiężenie nowego japońskiego rządu koalicyjnego, na którego czele stoi przywódca socjaldemokratów **Katayama.** Po ceremonii premier zwrócił się z wezwaniem do ludności demokratycznej na całym świecie aby dopomogła Japonii w jak najszybszym załatwieniu spraw międzynarodowego handlu i odszkodowań.

Pawilon polski na Targach Paryskich

Podczas Targów Paryskich — polski pawilon zwiedziło około 200 tysięcy osób interesujących się żywo eksponatami przemysłu metalowego, artystycznego, budowlanego, papierniczego i optycznego. Niespodzianką było żywe zainteresowanie się publiczności polskimi motocyklami i rowerami. Poza Francją i koloniami również Turcja, Brazylia, Anglia, Argentyna, Palestyna, Indie i Liban złożyły oferty o zakup motocykli i rowerów. Interesowano się również materiałami budowlanymi. Polski przemysł artystyczny, przyjął zamówienia na około 60 tysięcy dolarów, przeważnie z Ameryki.

Krytyka planów Trumana w Kanadzie

OTTAWA, poniedziałek

Prasa kanadyjska wypowiada się w większości krytycznie względem projektu prez. Trumana wciągnięcia Kanady do bloku wojskowego zachodniej półkuli, widząc w tym zagrożenie suwerenności swego kraju. Dziennik **„Tribune"** pisze, że **imperialistom amerykańskim wydaje się, iż mogą świat położyć u swych stóp i poddać swej woli.** Kanada znajduje się w orbicie wpływów wojskowych Stanów Zjednoczonych, stając się szybko ich wasalem.

Dziennik zapytuje **czy naród kanadyjski zgodzi się pokornie na zrezygnowanie ze swej suwerenności, oraz niezależności armii i polityki zagranicznej.**

Skandal w Budapeszcie

W dniu 14 maja premier węgierski Forenz Nagy opuścił Węgry udając się do Szwajcarii. Jedni twierdzili, że wyjechał po prostu na odpoczynek, drudzy że jego wyjazd pozostawał w związku z prowadzonymi „tajnymi rokowaniami" z Anglią i USA. Nie zaprzeczany przez nikogo był fakt, że Nagy wyjechał do Szwajcarii po kilkugodzinnych rozmowach z posłami amerykańskim i angielskim w Budapeszcie.

Dokładnie dwa tygodnie po wyjeździe premiera Nagy. 28 maja wieczorem zebrał się rząd węgierski celem omówienia odpowiedzi gen. Swiridowa, przewodniczącego sojuszniczej Komisji Kontrolnej na Węgrzech. Pismo gen. Swiridowa dotyczyło prośby premiera Nagy o wydanie władzom węgierskim byłego sekretarza generalnego Partii Drobnych Rolników Beli Kovacsa, oskarżonego o zorganizowanie spisku antyrepublikańskiego wespół z byłym gen. węgierskim na służbie Niemców Lajoszem.

Odpowiedź gen. Swiridowa stwierdzała, że wydanie Beli Kovacsa nie może na razie mieć miejsca, gdyż śledztwo w jego sprawie nie zostało jeszcze zakończone. Tymczasem jednak władze radzieckie przesłały szereg dokumentów i zeznań złożonych przez Kovacsa dla wykorzystania ich podczas toczącego się procesu innych uczestników tego spisku.

Dokumenty przekazane przez Sojuszniczą Komisję Kontrolną rządowi węgierskiemu były tak ważkiej natury, że pełniący obowiązki zastępcy premiera sekretarz generalny Partii Komunistycznej Metias Rakoszy w porozumieniu z pozostałymi członkami rządu oraz biurem politycznym Partii Drobnych Rolników telegraficznie wezwał premiera do powrotu. Zamiast jednak powrócić premier Nagy złożył swoją dymisję na ręce posła węgierskiego w Szwajcarii. Teraz też dopiero stała się znana treść dokumentów przedstawionych rządowi węgierskiemu, z których wynikało, że zeznania Kovacsa obciążają bardzo poważnie byłego premiera oraz przywódcę Partii Drobnych Rolników Nagy'ego.

Dokumenty te świadczą o jego czynnej działalności w organizacji zmierzającej do obalenia instytucji republikańskich i przywrócenia pseudomonarchistycznej formy rządów na Węgrzech. Jest także niezbicie stwierdzone, że organizacja ta pozostawała na usługach obcego wywiadu. W wyniku tych rewelacji rząd węgierski zarządził aresztowanie prywatnego sekretarza premiera Kaposa i ministra spraw zagranicznych Gyoengyoessy'ego.

Reakcyjna prasa węgierska przestała pisać o „zasłużonym" urlopie.

Prysnął mit o „tajnych rokowaniach". Stało się jasnym, że Nagy przeczuwając iż bliski jest dzień, w którym jego przyjaciel Bela Kovacs zacznie „sypać", poprostu uciekł uzgodniwszy przedtem swoje postępowanie i plany na przyszłość z przedstawicielami rządu amerykańskiego i angielskiego na Węgrzech. Ucieczka ta była od dawna przygotowana. B. premier Nagy od dawna przygotowywał swą dezercję. Starszy syn jego, liczący lat 21 został niedawno wysłany do Waszyngtonu w misji oficjalnej, córka jego studiuje od niedawna na uniwersytecie w Genewie, Nagy Ferenz dysponują również poważnymi funduszami w bankach zagranicznych.

Po tym niezwykłym, nawet jak na stosunki bałkańskie wydarzeniu, wszystkie partie polityczne biorące udział w rządzie zwróciły się do prezydenta Tildy o mianowanie nowego rządu. Jednocześnie też Partia Komunistyczna i Socjalistyczna wydały wspólną deklarację o identyczności swoich poglądów w obecnej chwili i konieczności jak najszybszego rozwiązania powstałego kryzysu. Ponadto Partia Socjalistyczna poparła żądanie komunistów domagających się unarodowienia banku węgierskiego i trzech innych wielkich banków prywatnych z których w głównej mierze czerpali fundusze faszystowscy spiskowcy. Żądanie to znalazło też przychylny oddźwięk, wśród wielu członków Partii Drobnych Rolników.

Ostatnie wypadki na Węgrzech raz jeszcze dowiodły, że Partia Drobnych Rolników stała się legalnym stronnictwem elementów faszystowskich, które wykorzystują demokratyczny szyld tej organizacji dla działalności antyludowej i antyrepublikańskiej.

Partie demokratyczne, a szczególnie Partia Komunistyczna, nie raz już uprzedzały Partię Drobnych Rolników o konieczności oczyszczenia swoich szeregów z reakcjonistów, którzy się do niej wcisnęli i opanowali jej aparat organizacyjny. Wykluczenie 22 posłów Partii Drobnych Rolników za współpracę z faszystowskim okupantem, jakie miało miejsce w styczniu br, było sygnałem ostrzegawczym dla kierownictwa tej partii, które jednak ostrzeżenie to zignorowały. Dzisiaj zbiera ono kompromitujące owoce swojego zaślepienia.

Ostatnie wypadki w Budapeszcie wskazują jednak, że naród, który wziął w swoje ręce kierownictwo krajem i mocno stanął na drodze demokratycznego rozwoju nie pozwoli się z tej drogi zepchnąć. Naród węgierski potrafi się przeciwstawić ciemnym siłom reakcji, korzystającym z poparcia zagranicznego kapitału i w walce tej na pewno zwycięży.

Piszemy o tym nie tylko z obowiązku kronikarskiego ale i dlatego, że nasuwają się pewne analogie z naszą rzeczywistością.

Coprawda Węgierska Partia Drobnych Rolników jest jeszcze nadal partią szerokich mas chłopskich, podczas gdy w Polsce PSL stało się partią tylko elementów spekulanckich na wsi i w mieście. **Jednakże Partię Drobnych Rolników na Węgrzech nieuchronnie oczekuje ten sam los, jeżeli nie oczyści się z faszystowskich naleciałości i nie wyzbędzie się wpływów reakcyjnych. Wypływa też z tego nauka.**

Patrząc na to co się dzieje na Węgrzech, my w Polsce musimy zwiększyć naszą czujność, która tylko jedna jest w stanie zabezpieczyć nam nasze zdobycze i drogę do dalszych zwycięstw.

W. PODGÓRSKI

Z prac komisji sejmowych

Rządowe projekty ustaw na sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej

Dnia 1 czerwca obradowały połączone Komisje — Skarbowo-Budżetowa i Rolna, pod przewodnictwem posła Jędrychowskiego (PPR).

Rządowy projekt ustawy o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego referował poseł Rataj (SL). Po dłuższej dyskusji projekt ten został przyjęty z poprawkami, które m. in. idą w kierunku należytego uwzględnienia organizacji społecznych, działających w środowisku wiejskim przy powoływaniu poborców społecznych

Następnie poseł Blinowski — (PPR) zreferował projekt ustawy o obywatelskich komisjach podatkowych i lustratorach społecznych Projekt ten został również przyjęty z poprawką, przewidującą, że sposób i tryb powoływania obywatelskich komisji podatkowych ustali Rada Państwa na wniosek Rady Ministrów. Druga poprawka dotyczy sprecyzowania sankcji karnych w stosunku do lustratorów podatkowych. winnych nadużycia władzy.

Projekt ustawy o ulgach inwestycyjnych referował poseł Sobol (SD). Projekt ten został przyjęty w brzmieniu rządowym.

W dyskusji nad poprawkami zabierali głos wiceministrowie: przemysłu i handlu Szyr i skarbu — Dietrich.

Projekty ustaw, po rozpatrzeniu ich przez Komisję, dnia 2 czerwca będą rozpatrywane na plenum Sejmu Ustawodawczego.

Obrady komisji sejmowych

Warszawa. (PAP). W dniu 31 bm. obradowały następujące komisje: Komisja Regulaminowa łącznie z Komisją Spółdzielczo-Aprowizacyjną, Komisja Skarbowo-Budżetowa łącznie z Komisją Rolną oraz Komisja Przemysłowa.

Komisja Regulaminowa, wspólnie z Komisją Spółdzielczo-Aprowizacyjną, dokonały wyboru referenta ustawy o pełnomocnictwach dla Rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym. Referentem tej ustawy na Komisji został wybrany poseł Popiel (PPR). Wybrano także podkomisję do opracowania tej sprawy w składzie: pos. Popiel (PPR), pos. Kaczocha (SL), pos. Szuldenfrei (PPS), pos. Jodłowski (SD) i pos. Nadobnik (PSL).

Komisja Skarbowo-Budżetowa łącznie z Komisją Rolną wybrały referentów: dla ustawy o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego — posła Rataja (SL); dla ustawy o obywatelskich komisjach podatkowych i lustratorach społecznych — posła Blinowskiego (PPR); dla ustawy o ulgach inwestycyjnych — posła Sobola (SD).

Komisja Przemysłowa, pod przewodnictwem posła Obrączki (PPS), rozpatrzyła projekt ustawy o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych. Po przeprowadzeniu dyskusji Komisja przyjęła większością głosów rządowy projekt ustawy bez poprawek.

Z wiosną repatriacja wzmogła się

Równolegle z trwającą nadal akcją repatriacyjną toczy się i nabiera coraz większego rozmachu organizowanie reemigracji Polaków, którzy przed laty wywędrowali na obczyznę. O szczegółach tej akcji informuje dyrektor Urzędu Generalnego Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji Leon Grzybek.

W ciągu bieżącego roku — mówi dyrektor Grzybek — powróci do Polski łącznie 60.000 osób z naszej emigracji we Francji. Jest między nimi ok. 17.000 osób, należących do rodzin górniczych, resztę stanowią robotnicy metalowcy i rolnicy.

Z Belgii przewiduje się powrót w roku bieżącym 1.500 polskich rodzin górniczych oraz 2.000 rodzin o mieszanym charakterze zawodowym.

Ciekawe są dane, dotyczące prac Misji Repatriacyjnych, które poza granicami kraju dbają o umożliwienie powrotu nawet małym i zapomnianym skupiskom Polaków. Jedną z takich wysepek polskich w obcym środowisku stanowi miasteczko Lupeni w Rumunii, gdzie żyje od z górą jednego wieku 280 rodzin, pochodzących z Podhala, które zachowały całkowicie swą odrębność narodową.

Innym odosobnionym skupiskiem jest 400 polskich rodzin górniczych, zamieszkałych w rejonie Preszów — Koszyce w Słowacji. Przeważa tu element rolniczy, wywodzący się z Podhala.

W Jugosławii pozostało jeszcze około 100 rodzin polskich, które też około 1890 roku opuściły teren ówczesnej Galicji, osiedlając się w Bośni.

Przybycie ich w lipcu do kraju zamknie ostatecznie powrót polskiej emigracji zarobkowej z Jugosławii.

276 milionów zł. na odbudowę Warszawy

140 mil. zł wyniesie koszt budowy mostu Śląsko-Dąbrowskiego

Warszawa. W obecnym sezonie budowlanym na odbudowę gmachów użyteczności publicznej w Warszawie przeznaczona jest suma 276 milionów zł.

Największą i najpoważniejszą pozycją jest budowa mostu Śląsko - Dąbrowskiego. Z preliminowanej sumy 140 mil. zł. dotychczas wydatkowano na budowę mostu 28 mil. zł.

Drugą poważną pozycją, wynoszącą 47 mil. zł., są wydatki, przeznaczone na odbudowę gmachów naukowych, jak Uniwersytet Pałacu Staszica, wielki kompleks gmachów szkolnych przy ul. Felińskiego na Żoliborzu, Dziekanka oraz laboratoria i pomieszczenia Naczelnej Izby Aptekarskiej.

Odbudowa gmachu KCZZ przy ul. Kopernika, która ukończona będzie jesienią br. kosztuje 55 mil. zł.

Na odbudowę domu „Wici" przeznaczono 4 mil. zł.

Pierwszy zjazd wojewódzki ZWM w Łodzi

W Łodzi odbył się w dniach 31 maja i 1 czerwca pierwszy wojewódzki zjazd delegatów Związku Walki Młodych, na który przybyło około 400 delegatów, reprezentujących trzynaście tysięcy członków organizacji województwa w Łodzi (poza miastem Łodzią).

Delegatów powitał wojewoda Rzymanek, który wyraził organizacji ZWM uznanie za jej aktywny udział w pracy społecznej i kulturalnej na terenie wsi i miast województwa łódzkiego.

Przedstawiciel Zarządu Głównego ZWM ob. Góralski wygłosił referat ideologiczny, zaś przewodniczący dotychczasowego Zarządu Wojewódzkiego ZWM ob. Kędzierek złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności wojewódzkiej organizacji ZWM. Ob. Kędzierek podkreślił usilne starania, podejmowane przez ZWM w celu zacieśnienia współpracy między organizacjami młodzieżowymi oraz stały wzrost liczby członków.

Po zakończeniu dyskusji odbyły się wybory nowych władz wojewódzkich.

Dwie repatriacje

W okresie wzmożonej repatriacji Niemców, gdy z Ziem Zachodnich wyjeżdżają coraz liczniejsze transporty, Ministerstwo Ziem Odzyskanych otrzymało bardzo znamienny i charakterystyczny list od referenta opieki przy niemieckim towarzystwie „Caritas" we Wrocławiu dr. Konrada Winklera.

W liście tym Winkler wyraża swą opinię o warunkach, jakie Rząd Polski stwarza wyjeżdżającym do Niemiec przesiedleńcom.

Trudno posądzać niemieckiego urzędnika, aby jego wypowiedź miała na celu kokietowanie władz polskich i trzeba ją przyjąć raczej jako obiektywny sąd.

Winkler stwierdza, że Niemcy opuszczający Polskę posiadają jak najlepsze warunki podróżowania, wyżywienia i troskliwą opiekę lekarską. Repatrianci niemieccy mają możność składania zażaleń, które w razie stwierdzenia wykroczeń są uwzględniane.

List niemieckiego referenta nie wnosi właściwie nic nowego. Wiemy dobrze, w jakich warunkach wyjeżdżają Niemcy i jak są traktowani. Warto go jednak przytoczyć choćby ze względu na porównanie warunków, jakie niemieckim repatriantom daje Rząd Polski, a jak się odnoszą władze angielskie do repatriantów Polaków.

Gdy rozmawia się z ludźmi, przybyłymi z Wielkiej Brytanii i pyta się o warunki, w jakich się ostatnio znajdowali, najczęściej machają ręką. Przykro wspominać Zamiast opieki i pomocy, wyjeżdżającego do kraju obywatela polskiego na każdym kroku spotykają wstręty i utrudnienia.

W świetle tego porównania jakże obłudne są głosy, które litują się nad biednymi Niemcami, których rzekomo nie dość humanitarnie wysiedlamy.

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Tow. Minc, przemawiając w Sejmie wskazał na plotkę, jako czynnik ułatwiający spekulantom podbijanie cen.

„Dziennik Ludowy" i „Rzeczpospolita" poświęciły tej sprawie artykuły wstępne. „Dziennik Ludowy" pisze:

Mniej więcej w połowie ubiegłego roku, w czasie akcji likwidacyjnej skierowanej przeciwko jednej z nielegalnej organizacji, władze bezpieczeństwa publicznego zdobyły, m. in. bogaty materiał archiwalny, instrukcje, rozkazy, ulotki itd.

Niektóre z tych druków oznaczone były tajemniczą sygnaturą „O".

Jak się później okazało, dotyczyły one specjalnej i oddzielnie prowadzonej akcji „O" — Oczernianie.

Plotki masowe, obiegające kraj w regularnych odstępach czasu, nie rodziły się, jakby można było przypuszczać, w magiu, ewentualnie przy stoliku kawiarnianym — były one przygotowywane i fabrykowane z góry, według pewnego planu, świadomie i celowo.

A „Rzeczpospolita" dopełnia:

Może nie doceniliśmy znaczenia plotki i wystarczało nam śmiać się z usłyszanych głupstw, ale widocznie sprawy te nie są takie błahe, skoro mówi się o nich podczas obrad nad najważniejszymi sprawami państwowymi. Trzeba stworzyć przeciw ofensywie plotki kontrakcję. Nie wystarcza ograniczać się do nie powtarzania plotki, ale trzeba jej energicznie zaprzeczać, trzeba ludziom tłumaczyć, trzeba ich uświadamiać, a nawet gdy to jest konieczne, pociągnąć zawodowego kolportera plotki do odpowiedzialności.

Sprawa może i powinna być wygrana stosunkowo nawet bez większego wysiłku — jeżeli wszyscy ludzie dobrej woli podadzą sobie ręce. Doświadczenie życiowe jest tu po naszej stronie. Rozwój dzisiejszej naszej rzeczywistości zdyskredytował już wiele legend i zdemaskował wiele plotek — i to są nieodparte argumenty.

Z SALI SEJMU

Oprócz sprawozdań i poważnych artykułów, prasa zamieszcza migawki sejmowe. Są to ciekawostki i uwagi z sali sejmowej nie pozbawione humoru, a nieraz i złośliwości.

Pos. Koter (PSL) — Lewica debiutował wczoraj w Sejmie jako mówca. Mówił rzeczowo i rozsądnie. Ale ołówek stenografistki migał w powietrzu, z trudem tylko nadążając za wartkim potokiem słów.

Schodząc z trybuny posła Kotera jego b. koledzy z PSL zarzucili... w każdym razie nie gratulacjami.

A prezes Mikołajczyk usiłował nagromadzoną w sobie złość wyładować w ironicznym namawianiu operatora filmowego do fotografowania następnego mówcy posła Ryncarza (PSL—Nowe Wyzwolenie)...

— Cóż! To jest ludzka rzecz, to rozgoryczenie coraz bardziej osamotnionego „wodza". (Życie Warszawy").

*

Potępienie spekulantów, jako agentów kapitału zagranicznego spotyka się również z głośnymi sprzeciwami u PSL. „Uderz w stół, a nożyce się odezwą" — oto natychmiastowa replika posła Drewnowskiego, przy burzliwych oklaskach Sejmu. („Polska Zbrojna").

Za Odrą...

ZA ODRĄ HITLEROWCY NIE LUBIĄ KONKURENCJI

Loritz, bawarski minister denazifikacji wydał zarządzenie aresztu domowego żony b. marszałka Rzeszy E. Goering wraz z siostrą i córką Eddą. Rodzina Hermana zażywała błogich wczasów na prowincji. Aresztowano również na rozkaz Loritza żonę Franca i żonę Ficka.

POCZUCIE SPRAWIEDLIWOŚCI LORDA KANCLERZA

Brytyjski lord kanclerz w czasie swego pobytu w Niemczech w swoim sprawozdaniu oświadczył, iż 20 tysięcy członków faszystowskich organizacji oczekuje wymiaru sprawiedliwości. Do przeprowadzenia procesów upoważniono około 90 sądów.

Działalność niektórych sędziów nie zadowala poczucia sprawiedliwości pewnych ugrupowań niemieckiego społeczeństwa. W tej sprawie lord kanclerz oświadczył, że usunięcie tych sędziów oraz pociągnięcie ich do odpowiedzialności, nie jest zgodne z przepisami.

Jeżeli lord kanclerz miał na myśli przepisy obowiązujące w okresie reżimu hitlerowskiego, to miał zupełną rację

WOLNOŚĆ SŁOWA NIE JEST ŻELAZNYM LISTEM

Ostrego i cierpkiego napomnienia udzieliły władze wojskowe sekretarzowi partii komunistycznej w zachodnich strefach. Hoffmannowi. Hoffmann na zebraniu młodzieży wygłosił opinię, że **„zasadniczo całkowitą winę za obecny kryzys żywnościowy ponoszą władze angielskie i amerykańskie, ponieważ tolerują a nawet popierają hitlerowców i reakcjonistów na kluczowych stanowiskach w administracji".** Sekretarzowi komunistycznej partii zwrócono uwagę, ażeby na przyszłość bardziej uważał na współpracę niż na krytykę polityki anglo - amerykańskiej. Upomnienia udzielono również przywódcy komunistów Maksowi Rajmannowi, że „wolność słowa nie jest „żelaznym listem"...

O tym, że w t. zw. „zachodniej demokracji" wolność słowa nie jest „żelaznym listem" Maks Rajmann doskonale wiedział, i w tym wypadku uwaga aliantów była zupełnie zbyteczna. Przydałaby sie raczej uwaga jakiej należało by udzielić Schumacherowi na temat „wolności kłamstwa".

OGRANICZENIE PRZEMYTU ZBOŻA

Wyszło zarządzenie, mocą którego okręg północnej Nadrenii i Wesfalii w okresie żniw będzie zamknięty dla osób trudniących się handlem. Będzie również przeprowadzona ścisła kontrola policyjna na terenach objętych nowym zarządzeniem, które ma na celu przeszkodzenie w szmuglu nielegalną drogą zboża do innych okręgów w strefach zachodnich.

Czynnik społeczny w walce ze spekulacją

na odcinku wiejskim

Wiele się pisze i mówi o walce ze spekulacją na terenie miast, znacznie mniej o prowadzeniu jej na wsi. Nie oznacza to jednak bynajmniej, aby odcinek ten miał pozostać w zaniedbaniu. Wieś bowiem nie tylko równie, jak miasto, cierpi od spekulacji. Wieś jest rezerwuarem żywnościowym; od tego kto opanuje obrót gospodarczy ze wsią zależy, kto będzie miał w ręku aprowizację: spekulanci czy społeczeństwo. Ma ona nadto swój własny, specyficzny typ spekulanta: bogatego chłopa.

Podczas gdy spekulacja w mieście bije w pierwszym rzędzie w odżywianie ludności, główną bolączką wsi jest brak i drożyzna wyrobów przemysłowych. Te różnice stwarzają potrzebę zastosowania specyficznych form akcji.

Podczas gdy rola kontrolującego czynnika społecznego w mieście polega na ustalaniu cen i kontroli sklepów, spoczywając w rękach zw. zawodowych i organizacyj społecznych, na wsi ma ona następujące zadania:

1. Wyrugowanie ogniwa pośredniczącego w handlu zbożem i płodami rolnymi, oraz czuwania nad kierowaniem całego strumienia produktów przez spółdzielnie;

2. Kontrola nad wszystkimi spółdzielniami, rozprowadzającymi na wsi wyroby przemysłowe.

Do roli kierowników tej akcji kontrolnej powołane będą sztaby gromadzkie, rekrutujące się spośród świadomych elementów wsi, w pierwszym rzędzie z działaczy Samopomocy Chłopskiej i Stronnictwa Ludowego.

Akcja na terenie wsi rozpocznie się jednocześnie z pierwszymi uderzeniami w spekulację w mieście. Akcja na terenie wsi jest trudniejsza i nie da tak szybkiego wyniku jak uderzenia skierowane w spekulację kupiecką w mieście.

Po akcji na terenie wsi oczekujemy natomiast trwalszych i głębszych wyników, niż wyłącznie zahamowanie zwyżki cen, jakie da akcja na terenie miasta.

Powodzenie akcji wiejskiej spowodować musi efekt następujący

1. Wydatną obniżkę cen na produkty żywnościowe w mieście.

2. Usprawnienie dostawy produktów przemysłowych na wieś;

3. Wynikiem wtórnym będzie obniżka cen także i na wyroby przemysłowe dla całego kraju.

Paraliżowanie spekulacji jest koniecznością zarówno w mieście, jak i na terenie wsi. F. L.

Z frontu walki ze spekulacją

TORUN, poniedziałek

W Toruniu przeprowadzono społeczną akcję kontrolną przedsiębiorstw handlowych, w wyniku, której sporządzono około 150 doniesień karnych za nieposiadanie cenników oraz 49 mandatów za spekulację.

Właściciel piekarni Szczygieł, który ukrył dla celów spekulacyjnych 5 ton mąki żytniej, został aresztowany, a mąkę zarekwirowano.

WROCŁAW. PAP. Zgodnie z uchwałą Komitetów Miejskich PPR i PPS rozpoczęto we Wrocławiu, pod kierownictwem przedstawicieli Komisji Specjalnej — akcję szkolenia 200 kontrolerów społecznych, delegowanych przez obie partie. Kontrolerzy ci wezmą czynny udział w walce ze spekulacją, współpracując ściśle z Komisjami Specjalnymi do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

WROCŁAW. PAP. Przedstawiciele cechów rzemieślniczych wrocławskich postanowili jednomyślnie przystąpić do akcji zwalczania spekulacji, oddając do dyspozycji władz cały aparat organizacji rzemieślniczych. Koło Starszych i Podstarszych postanowiło poza tym zwrócić się z apelem do zorganizowanego rzemiosła, aby zaopatrywało się w surowce i w artykuły pomocnicze wyłącznie w źródłach zakupu, pomijając pokątnych dostawców oraz, aby ściśle przestrzegało zasad rzetelnej kalkulacji.

Denuncjator skazany na 15 lat więzienia

OLSZTYN, poniedziałek

Przed Sądem Okręgowym w Olsztynie stanął mieszkaniec wsi Mezguty pow. Szczytno Emil Paździoch, oskarżony o znęcanie się nad Polakami i denuncjowanie przed władzami niemieckimi robotników polskich, wywiezionych na roboty przymusowe.

Sąd skazał Paździocha na 15 lat więzienia.

Akcja dwu ministerstw w zakresie szkolenia zawodowego

Warszawa. Ministerstwo Oświaty w porozumieniu z Min. Pracy i Opieki Społecznej rozpoczęło akcję likwidacji bezrobocia — występującego obecnie w niektórych ośrodkach, zwłaszcza najbardziej zniszczonych przez działania wojenne — przez celowe zakładanie nowych szkół zawodowych.

W akcji tej szczególnie uwzględnione będzie szkolnictwo dla dorosłych, zwłaszcza dla kobiet bez fachowego przygotowania do życia.

Coroczny przegląd podręczników szkolnych

Warszawa. Według zarządzenia Ministra Oświaty, wszystkie podręczniki szkolne, używane w szkolnictwie począwszy od nowego roku szkolnego, będą musiały być przeglądane rokrocznie przez specjalne komisje kwalifikacyjne i zatwierdzane przez ministra oświaty.

Robotnicy rolni radzą

Katowice. PAP. W Katowicach odbył się walny zjazd delegatów Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych okręgu śląsko - dąbrowskiego.

Na zjazd przybyło ponad 500 delegatów z terenu województwa. Ze sprawozdania, złożonego przez przewodniczącego Okręgu, wynika, że prace związku rozwijają się na Śląsku bardzo pomyślnie. Stan członwzrósł do 13,500.

Po sprawozdaniach wywiązała się ożywiona dyskusja w której szczególną uwagę poświęcono sprawie umów zbiorowych.

MÓJ FELIETON

Zmarnowane życie

Nazywał się Józef Kruczek, miał lat dwadzieścia i był uczniem liceum. Przed kilku dniami składał egzamin dojrzałości przed komisją w Nowym Sączu i nie złożył go. Zawiadomiony o ujemnym wyniku zawołał: „czołem koledzy", wybiegł na podwórze i wypalił sobie z browninga w skroń.

Zbudzeni przez władze szkolne członkowie komisji, opiekun zmarłego i jego koledzy — współuczestnicy egzaminów, stwierdzili, że Kruczek był uczniem słabym, w szkole nie przejawiał zdolności, ani pilności, w katalogu drugiej klasy licealnej figuruje na jego karcie pięć niedostatecznych stopni, na pierwszym okresie do egzaminu został dopuszczony, po cofnięciu mu niedostatecznego stopnia z jednego przedmiotu.

Podczas egzaminu wykazał braki z historii i języka obcego. W komisji urobiło się mniemanie. że nie zasługuje na dyplom dojrzałości.

Nikt się temu nie sprzeciwił — uchwała była zgodna.

W ostatnich godzinach swego króciutkiego życia Józef Kruczek rozważał zagadnienie: Moralność boska i ludzka, tak brzmiało pytanie, zadane mu przez księdza prefekta na maturze, potem usłyszał nieszczęsny wynik, potem zastrzelił się.

Był bez wątpienia bardzo pobudliwy i przyczyna nieszczęścia leżała w nim. Normalnych jednostek niepowodzenie nie łamie, zresztą dla niepowodzenia nie brakło podstaw.

Ale Józef Kruczek jak się okazuje miał szczególne właściwości. Popełniał błędy ortograficzne, lecz pisał wiersze. Zostawił ich w rękopisach sporo. Zostawił też dramat. Deklamowane przezeń na porankach własne utwory były oklaskiwane przez uczniów. Wygłaszał okolicznościowe przemówienia, nosił w sobie brzemię wojennych przejść, był partyzantem, żołnierzem Armii Krajowej, naukę pobierał w tajnej szkole.

W życiorysie opisał egzamin, który został przerwany przez najście gestapowców i zakończył się w lesie, dokąd egzaminowani zbiegli wraz z nauczycielem z miasteczka.

Tak było podczas okupacji. Po wyzwoleniu Kruczek wrócił do szkoły, w której odrabiał skrócony kurs nauki.

W świetle tego rysuje się sylwetka młodego, wczoraj jeszcze żywego, interesującego człowieka. **Lecz człowiekiem tym nikt w szkole nie zajął się. Stara szkoła uprawiająca deklamacje na temat osobowości, nie dostrzegła osoby.** Zbiurokratyzowane metody i szablonowa praktyka widziały tylko braki w zakresie języka obcego i łaciny i niedobory w zakresie historii.

Polonista wykładał historię literatury, a przeoczył talent być może obiecujący. W szkole rozstrzygano zagadnienia moralne, zabrakło zaś społecznej i uspołecznionej inicjatywy. by młodemu błąkającemu się człowiekowi przyjść z radą, pomocą i poparciem w krytycznym czasie. gdy najbardziej tego potrzebował

Rada Pedagogiczna nie stanęła na poziomie swego zadania. Komisja Egzaminacyjna dokończyła dzieła Rady Pedagogicznej.

Sprawa Józefa Kruczka ma zatem głębszy sens i korzenie Należy do tradycji tej szkoły. której wszechstronna reforma jest przedmiotem troski i uwagi społeczeństwa, jest sygnałem, że reforma ta nie powinna, nie może być powierzchowna.

Jej działanie musi przynieść nie tylko zmianę ustroju szkolnego, przebudowę programu i zasad wychowawczych, ale wnieść młodość w zespoły pedagogiczne, odrodzić je duchowo, wzbogacić ideowo.

Wtedy udziałem szkoły będzie prawdziwe odrodzenie, wtedy ofiary takie jak Józef Kruczek nie będą padały u samego progu życia.

Józef Sieradzki.

O pracy peperowców w instytucjach samorządowych i administracyjnych

Komitet Centralny naszej partii zwrócił ostatnio uwagę Partii na sprawy samorządowe i administracyjne.

Praca naszych towarzyszy - samorządowców, praca peperowców, przewodniczących i radnych Rad Narodowych, prezydentów miast, starostów, burmistrzów i wójtów, jak i praca naszych kół partyjnych w instytucjach administracji państwowej i w samorządach **wymaga wzmożonej opieki i kierownictwa naszej partii poprzez jej komitety wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne.**

Jak ważnym jest kierowanie pracą towarzyszy w administracji i samorządzie widać z tego, że istnieją zarządy miejskie i starostwa, w których partia nasza obejmuje ponad 50 proc. pracowników.

Sąd swój o Partii, o administracji, o Rządzie wyniesie obywatel właśnie z zetknięcia się z przedstawicielami administracji i samorządu w celu więc lepszej organizacji pracy naszych towaszyszy.

Komitet Centralny wydał okólnik w sprawie pracy partyjnej administracyjno - samorządowej na terenie powiatów. W okólniku tym, KC naszej partii kładzie nacisk **na utworzenie Wydziałów Administracyjno - Samorządowych w komitetach wojewódzkich naszej partii, względnie jeśli wydziały takie przy nich istnieją na** kontrolowanie ich pracy, a w wypadku słabej pracy, **na zreorganizowanie tych wydziałów.**

Ponieważ wydziały Administracyjno - Samorządowe przy komitetach wojewódzkich często nie są w stanie ogarnąć całokształtu zagadnień i problemów samorządowych na terenie całego województwa, nie mogą dosyć sprawnie kierować naszymi towarzyszami - samorządowcami pracującymi w terenie, dlatego KC uznał za konieczne **utworzenie przy komitetach powiatowych i miejskich specjalnych komisji administracyjno - samorządowych.** Komisje składać się będą z członków komitetów powiatowych czy miejskich, lub z członków Partii, obeznanych z zagadnieniami administracyjno - samorządowymi. Ludzi tych należy przyciągnąć do pracy administracyjno - samorządowej, po linii partyjnej. Głównym zadaniem tych komisji na szczeblach powiatowych i miejskich, będzie **kierowanie, doglądanie i odpowiednie instruowanie naszych towarzyszy w radach narodowych, w starostwach, zarządach miejskich i w urzędach gminnych.** Komisje administracyjno-samorządowe przy komitetach powiatowych i miejskich będą **ściśle powiązane z Wydziałem Administracyjno - Samorządowym Komitetu Wojewódzkiego naszej partii,** którego pracą kieruje pierwszy lub drugi sekretarz komitetu.

Dalszym zadaniem komisyj administracyjno - samorządowych **będzie prowadzenie systematycznej pracy szkoleniowej wśród peperowców — radnych w gminnych radach narodowych i pracowników samorządowych w gminach oraz zwoływanie narad partyjnych wójtów, sekretarzy gminnych, sołtysów itd., organizacja i systematyczna praca klubów radnych PPR w powiatowych i gminnych radach narodowych.**

Komitety powiatowe i miejskie nie dość silnie powiązane są z pracą komitetów gminnych, kół partyjnych, jak i z poszczególnymi członkami naszej partii pracującymi w samorządzie. Wójtowie, sołtysi, jak i inni pracownicy samorządowi - peperowcy, w nawale pracy zawodowej, często odrywali się od partii, zapominali **że ich praca zawodowa jest równocześnie posterunkiem, na którym postawiła ich partia. To ścisłe powiązanie się z najbliższą zwierzchnością partyjną, poprzez udział we wszystkich odprawach i naradach partyjnych, poprzez obecność na zebraniach kół, których są członkami, ten żywy intensywny udział w życiu partii, jest obowiązkiem każdego peperowca - samorządowca.**

Organizacja Komisyj Administracyjno - Samorządowych przy powiatowych i miejskich komitetach naszej partii, wpłynie niewątpliwie **na podniesienie poziomu pracy peperowców - pracowników administracyjno - samorządowych, jak i na podniesienie i ożywienie pracy komitetów gminnych i kół naszej partii w tych instytucjach.**

T. BARTOSZ

Trybuna Czytelników

„Bimbrownicy" szkodzą Skarbowi Państwa i zdrowiu społeczeństwa

Szanowna Redakcjo!

Przeczytawszy artykuł tow. Romana Werfla p. t. „Różnice zdań" dodam od siebie, że nie ma innej rady jak bezwzględna walka z paskarzami aż do zupełnego zwycięstwa. Nam robotnikom nie trzeba podwyższać płacy, bo z podwyżki tylko paskarz korzysta. Jestem robotnikiem, zarabiam 200 zł. dziennie. Pracuję od 50 lat. Myślę, że dobrze by było kartki znieść a robotnicy za specjalnymi legitymacjami mogli by otrzymać artykuły pierwszej potrzeby w spółdzielniach po cenach wyznaczonych przez władze. Zaznaczam, że dzisiaj spółdzielnia nic się nie różni od sklepu prywatnego w cenach i nie wiem, gdzie i czyje wina w tym leży.

Z tym się musi skończyć bo naszej lud pracy czeka nędza...

Jest na to rada jedna jedyna to jest walka z paskarzami aż do zwycięstwa.

1) Znieść wszystkie bimbrownie, które niszczą zboże i rozpijają lud, a pijanych wprowadzają na drogę rabunków nawet zabójstw i morderstw celem zdobycia pieniędzy.

W każdej wiosce są sklepy i sklepiki, w których po całych wieczorach i nocach odbywają się libacje i zdzierstwo pieniędzy.

Należy przeprowadzić w takich sklepach rewizję, sklep zamknąć, sklepikarzy kierować do obozu pracy.

Proszę Szanowną Redakcję o pomoc w tej sprawie.

Należy rozciągnąć kontrolę w całym kraju, po miastach w dnie targowe. Wszystkich kupców walizkowych i tobołkowych, którzy się uchylają od opłat podatkowych, skierować na Ziemie Odzyskane do pracy, bo oni tu nic nie robią a z pracującego się śmieją i powiadają, że oni więcej dziennie przepijają jak robotnik uczciwą pracą przez cały miesiąc zarabia.

Ludwik Akup z Jasła.

* * *

Rząd zapowiedział zdecydowaną walkę spekulacji. Produkcja „bimbru" jest ścigana przez MO. i Ochronę Skarbową, Kary za to przestępstwo są b. wysokie, mimo to plaga „bimbrowa" nie została zlikwidowana. Walkę z tą klęską społeczną winni podjąć wszyscy, zgłaszając do Komisji Specjalnej każdego „fabrykanta" lub sklepikarza handlującego nie legalną wódką.

Co się tyczy spekulantów, to w tej chwili obraduje Sejm Ustawodawczy, który rozpatrzy wszelkie skuteczne możliwości zdecydowanej walki ze spekulacją wszystkich odcieni. Piszcie do nas częściej i podawajcie konkretne fakty nadużyć.

O NORMALIZACJĘ I ZNAKOWANIE TOWARÓW

Szanowny Ob. Redaktorze!

W związku z projektowaną kontrolą cen i polemiką w prasie, pozwolę sobie na skutek apelu Redakcji napisać parę słów.

Przede wszystkim mnie interesuje sama technika kontroli cen. Państwo może ustalić marże hurtownika i detalisty. Jednakże by organa kontrolne i akcja społeczna związków zawodowych dały pozytywne wyniki, muszą istnieć ku temu pewne warunki. Tymi warunkami, które muszą w tej akcji być spełnione będzie normalizacja, standaryzacja i numeracja. To znaczy by każdy towar posiadał swoją metrykę.

Weźmy przykład z przemysłu włókienniczego. Właściwie każdy człowiek, jeżeli chodzi o materiały wełniane lub o pewnej zawartości wełny, nie wie dokładnie co kupuje. Ta okoliczność daje duże możliwości nieuczciwym kupcom. Zagadka ilości wełny w materiale może być łatwo usunięta. Wełny mamy w różnych gatunkach. Dla określenia gatunku mogą być użyte cyfry rzymskie lub litery alfabetu, później wartość wełny w procentach, numer podręczny z określeniem desenia.

Znak ten byłby wetkany do każdego materiału.

W ten sposób, gdyby zostały wydane cenniki, to każdy konsument miałby zupełną łatwość w skontrolowaniu ceny.

To może dotyczyć innych materiałów, gdzie zamiast znaków tkanych mogłyby być drukowane pieczęcie niezmywalne.

W ten sposób zginęłaby zagadka jakości materiału i czary kupieckie.

Na rynku jest masa różnych towarów, gdyż każda fabryka ma swoje liczne typy. Normalizacja dałaby olbrzymie oszczędności w przemyśle, potanienie towaru przez oszczędność w materiale i robociźnie.

L. Straszyński

* * *

Projekt znakowania materiałów włókienniczych uważamy za godny uwagi. Powinny się nim zainteresować powołane czynniki. W normalizacji istnieje jeszcze wiele przeszkód, gdyż różnorodność towarów pod względem jakości wiąże się z różnorodnością surowców, oraz zdezorganizowanymi w czasie wojny metodami produkcji.

Kto kształci nasze dzieci

Na marginesie akcji zbliżania szkolnictwa do społeczeństwa.

Od pewnego czasu Ministerstwo Oświaty prowadzi akcję, mającą **na celu zbliżenie szkolnictwa do społeczeństwa.** W tym celu w roku bieżącym zorganizowano udział społeczeństwa w egzaminach dojrzałości w szkołach średnich ogólno-kształcących dla młodzieży i dla dorosłych oraz w zakładach kształcących nauczycieli i w szkołach zawodowych typu licealnego.

Społeczeństwo ma prawo wiedzieć, jak i w jakim kierunku postępuje kształcenie dzieci i młodzieży, w czyich znajduje się rękach i jakie daje rezultaty.

Pobieżna obserwacja stosunków panujących w szkolnictwie wzbudza uzasadnione zaniepokojenie, że atmosfera panująca w niektórych szkołach nie odpowiada istotnym tendencjom Polski Ludowej i nie pokrywa się z wymaganiami świata pracy.

W pewnym środowisku nauczycieli szkół powszechnych zorganizowano samokształceniowe kółko geograficzne.

Przypadkowo byliśmy uczestnikami jednego z wykładów, na którym prelegentka w następujący sposób referowała swoim kolegom nauczycielom „geografię" Ziem Odzyskanych.

„Tak, na Ziemiach Zachodnich jest wiele pięknych i uprzemysłowionych miast, jak Wałbrzych, Jelenia Góra i inne, cóż kiedy wiadomo kto w nich mieszka i na to nich położy rękę. W ogóle dotychczas nie obsiane i przedstawiają sobą obraz chaosu i niezaradności gospodarczej i administracyjnej" i tak dalej w tym samym duchu.

Te i inne fakty świadczą o tym **że wśród naszego nauczycielstwa żyje i pracuje wiele osób, które zupełnie nie rozumieją, że w Polsce od czasów przedwojennych wiele się zmieniło i że należy nie tylko te zmiany wziąć pod uwagę, ale i realizować w nauczaniu i wychowywaniu młodzieży.**

Ma się rozumieć, brak nam wciąż jeszcze dostatecznej ilości kadr nauczycielskich. Ma się rozumieć, Polska demokratyczna chce korzystać z każdej siły nauczycielskiej. **Lecz nie znaczy to, że nauczyciele, tkwiący całkowicie w przeszłości w zwyczajach i nałogach szkoły sanacyjnej, mogą nadal tak młodzież wychować, jak się tego nauczyli sami przed wojną.**

Rok moniuszkowski rozpocznie się 4 czerwca br.

WARSZAWA, poniedziałek

31 maja w Instytucie Fryderyka Chopina odbyło się zebranie organizacyjne wyłonionego przez Warszawskie Towarzystwo Muzyczne **komitetu obchodu 75-lecia zgonu Stanisława Moniuszki.**

Ukonstytuowało się **prezydium komitetu wykonawczego obchodu 75-lecia śmierci St. Moniuszki,** w skład którego weszli: prezes — dyr. **H. Smuga-Ładosz,** wiceprezes — **J. Swaton,** prezes Zw. Zawod. Muzyków, sekretarze — prof. **W. Cichocki i red. Kuryluk.** Na stanowisko drugiego wiceprezesa ma być zaproszony przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej.

Przejażdżka nad Katowicami

i rozmowy o Lidze Lotniczej

Bardzo przyjemnie jest w pogodny, słoneczny dzień przelecieć samolotem, a specjalnie samolotem z otwartą kabiną. Można wtedy wychylić się i spojrzeć na ziemię. Wszystko ma stąd ostro zarysowane granice, barwy intensywne.

Woda jest niebieska, pola bardzo zielone, ziemia naprawdę czarna.

A Katowice? Katowice z góry, zapewniam, nie wyglądają na duże miasto. Tu nie ma spojrzenia od strony ul. 3-go Maja, ul. Kościuszki, czy Rynku, gdzie wszystko tętni życiem, tłoczy się, jedzie.

Katowice to kompleks makiet domów o wydłużonym kształcie, nie zajmującym zbyt dużej przestrzeni. Słowem nasze Katowice z lotu ptaka wyglądają na dość małe miasto. A jeszcze jedno, tu dopiero widać jak słuszny jest przydomek „czarne Katowice". To czego może nie widzimy, krążąc między domami, stąd występuje wyraźnie — Katowice są czarne.

Domy, ulice, ziemia, nawet wokół nich.

Lecę „Kukurnikiem" Śląskiego Aeroklubu. Biedny jest nasz Aeroklub. Ze zniszczonych lub zabranych Niemcom maszyn nie zostało nic. Zaczyna on z dwoma samolotami i kilkoma szybowcami. Nie ma pieniędzy. Ministerstwo Komunikacji daje znikome kredyty (10 tysięcy miesięcznie), które w jednej piątej pokrywają koszta utrzymania personelu. Śmieszne sumy. Więc trudności są ogromne. Trenuje tu około 40 pilotów motorowych i 25 szybowcowych, a sprzęt skromny, trzeba wszystkiego oszczędzać. W niedalekiej przyszłości Aeroklub ma otrzymać 3 samoloty sportowe i przejść do Ligi Lotniczej.

A teraz trochę o Lidze. Przed wojną LOPP była organizacją szeroko rozgałęzioną, dziś nie doszła jeszcze do tej popularności.

A tymczasem Liga, która szkoli młodzież na kursach szybownictwa, modelarstwa, pilotażu motorowego, spełnia wielkie zadanie. Uczy nowe pokolenie rozumieć i kochać powietrze. Wychowuje kadry przyszłych konstruktorów, pilotów, wynalazców, inżynierów. A o znaczeniu lotnictwa w dzisiejszych czasach nie trzeba wiele mówić. Każdy je rozumie.

Potężna Liga Lotnicza o setkach tysięcy członków zadanie to spełni. Pomoże rosnąć młodym skrzydłom Polski.

Trzeba, aby Liga stała się znów wielką organizacją, obejmującą robotników, urzędników i przede wszystkim młodzież. Trzeba, by całe zakłady pracy, całe szkoły wstępowały w jej szeregi, organizowały modelarstwo lotnicze, wysyłały na kursy, propagowały ideę silnej lotniczej Polski. A młodzieży nie trzeba dwa razy powtarzać, ma ona spontaniczny pociąg do lotnictwa, zawierającego wiele pierwiastków zdrowego romantyzmu. A kto ułatwi masom młodzieży dostęp do lotnictwa jak nie silna, bogata Liga Lotnicza.

Liga zaczyna się rozkręcać i za parę miesięcy nie będzie pewnie szkoły i zakładu pracy, gdzie by nie było koła Ligi Lotniczej.

I nie znajdzie się Urząd Mieszkaniowy, jak to się dzieje w Katowicach, który by zwlekał z przydzieleniem jej lokalu.

Po tym locie z „prydumką" — nad Katowicami lądujemy na lotnisku. Siadamy na trawie bo płyta się robi. Roboty zakrojone są na wielką skalę i już „oczyma duszy" widzimy przyszłe, wspaniałe lotnisko katowickie, hangary pełne samolotów i szybowców sportowych, masę amatorów, młodzieży zrzeszonej w Lidze Lotniczej, zapaleńców i miłośników „powietrza" z których powstaną kadry lotników i konstruktorów.

Wysiadamy z samolotu i rozmawiamy z naszym pilotem kpt. **Litwińskim,** dyrektorem Ligi na okręg śląski, doświadczonym i zamiłowanym lotnikiem.

Mówi on o swych planach rozbudowania Ligi, o wychowaniu młodych. Mimo ciężkich warunków, jest dobrej myśli, wierzy, że Ligę, że ideę „skrzydlatej Polski" poprze całe społeczeństwo, a przede wszystkim młodzież.

Oczywiście, że ani na chwilę nie wątpimy, bo trzeba Polsce wielu lotników, wiele samolotów inżynierów i konstruktorów.

L.W.

Z całego kraju

WARSZAWA

12.000 LITRÓW SUROWICY PRZECIWRÓŻYCOWEJ NA POTRZEBY WSI

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych rozdzieliło trzecią partię surowicy przeciwróżycowej w ilości 4 tysiące litrów. Ogółem w b. roku rozdzielono 12 tysięcy litrów, tj. o 9 tys. więcej, niż w roku ub.

Surowicę produkują Zakłady Państw. Instytutu Weterynaryjnego w Chorzowie, Drwalewie i Puławach.

KAT WARSZAWY I KAT MAJDANKA SPROWADZENI DO WARSZAWY

Wczoraj przybyli na lotnisko wojskowe w Warszawie samolotem polskim z Berlina dwaj przestępcy wojenni: generał Stropp, likwidator getta w Warszawie w 1943 r. i Erik Musfeld, szef krematorium na Majdanku.

Gen. Stropp, którego warszawianie dobrze znają — zmienił się bardzo mało. Nie opuszcza go niemiecka buta. Z podniesioną głową przeszedł przez lotnisko do oczekującej go karetki więziennej. Erick Musfeld natomiast wywarł na obecnych wrażenie przygnębionego i skruszonego.

PCH DLA ŚWIATA PRACY

Centrala PCH wydała zarządzenie, że sprzedaż w Powszechnych Domach Towarowych po godzinie 15-ej odbywać się będzie wyłącznie za okazaniem przez kupującego legitymacji Zw. Zaw.

Podkreślić należy przy tym, że na porę popołudniową odkładane będą lepsze asortymenty oraz towary w danym okresie deficytowe.

BIAŁYSTOK

RUCHOMY AMBULANS DENTYSTYCZNY

Powiatowe Ośrodki Zdrowia woj. białostockiego uruchomiły szkolne przychodnie dentystyczne w Grajewie, Łomży, Ełku i Hajnówce. W stadium organizacji — znajdują się przychodnie w Suwałkach i WysokoMazowiecku.

Prócz przychodni czynny jest również ruchomy ambulans lekarsko-dentystyczny dla dziatwy, który w okresie od sierpnia 1946 r. do maja bież. roku obsłużył 5476 dzieci, dokonując 7690 zabiegów.

WROCŁAW

DOMY TOWAROWE WE WROCŁAWIU I INNYCH MIASTACH DOLNEGO ŚLĄSKA

Państwowa Centrala Handlowa oddział we Wrocławiu, przystąpi wkrótce do uruchomienia domów towarowych we Wrocławiu, Wałbrzychu i Jeleniej Górze. Uruchamia się również w najbliższym czasie we Wrocławiu detaliczną sprzedaż artykułów pierwszej potrzeby, jak cukru, mąki, zapałek, proszku do prania itp., co niewątpliwie wpłynie na znaczną zniżkę cen na rynku prywatnym.

POZNAŃ

ZLOT PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZO - WOJSKOWEGO

W ramach obchodu Święta Ludowego w Gnieźnie odbył się pierwszy zlot zespołu Przysposobienia Rolniczo - Wojskowego, na który przybyli junacy z całej Polski, zakładając obóz w Dalkach, złożony z 300 namiotów. W zlocie wziął udział minister rolnictwa i reform rolnych ob. Dąb-Kocioł, - który w przemówieniu swym do junaków podkreślił zadania i cele Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego w Polsce, życząc im pomyślnych wyników w pracy dla dobra wsi i chłopów.

ZA UKRYWANIE OBROTÓW ZNALEŹLI SIĘ W WIĘZIENIU

W czwartek, dn. 29 ub. m. Komisja Specjalna przeprowadziła na Rynku Łazarskim obławę. W wyniku przeprowadzonej obławy przychwycono i osadzono w areszcie Milionowicza Teofila, Aniołę Franciszka, Aniołę Józefa, Kolińskiego Stanisława i Kolińskiego Bronisława za ukrywanie obrotów i prowadzenie handlu łańcuszkowego. Na podstawie przeprowadzonej rewizji w mieszkaniach straganiarzy, stwierdzono duże zapasy jedwabiu, artykułów włókienniczych oraz dużej ilości gotówki.

SOCHACZEW

POMNIK DLA ROBOTNIKÓW POLEGŁYCH W CHODAKOWIE

Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Sochaczewie postanowił rozpocząć zbiórkę funduszów na pomnik dla 7-miu bohaterskich robotników, z Fabryki Sztucznego Jedwabiu, którzy podczas akcji przedwyborczej polegli z rąk faszystowskiego podziemia.

Na apel komitetu pośpieszyli natychmiast funkcjonariusze z ORMO i towarzysze z PPR, którzy złożyli na ten cel znaczne sumy.

Pomnik zostanie odsłonięty w rocznicę śmierci 7-miu młodych robotników.

GDAŃSK

REKORD W ZAŁADUNKU WĘGLA

Doba z 27 na 28 maja była rekordowym dniem w przeładunku polskiego węgla w okresie powojennym. Statystyka Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego wykazała w tym dniu dla Gdańska i Gdyni 26.246 ton.

BIAŁYSTOK

ODBUDOWA DOMU TOWAROWEGO SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

Prowadzona przez Białostocką Spółdzielnię Spożywców odbudowa gmachu Spółdzielczego Domu Towarowego na Rynku Kościuszki zbliża się ku końcowi. Przed kilku dniami uruchomiono w nowoodbudowanym lokalu dział tekstylny. Już w pierwszym dniu Dom Towarowy odwiedziły liczne rzesze kupujących, a obroty wyniosły 630 tys. zł.

LUBLIN

POŻAR LASU W POW. KRAŚNICKIM.

Na terenie pow. kraśnickiego w pobliżu stacji kolejowej Lipa wybuchł pożar lasu, który zagrażał znajdującym się obok zakładom przemysłu drzewnego, nasycalni podkładów i tartakowi. Pożar ugasili robotnicy zakładów drzewnych i członkowie straży kolejowej.

Wycieczka przemysłowców czechosłow. zwiedza Śląsk

W piątek o godz. 11.47 pociągiem paryskim przybyła do Katowic wycieczka przemysłowców czechosłowackich, w celu nawiązania ścisłej współpracy z przedstawicielami polskiego przemysłu.

W skład delegacji wchodzą przedstawiciele przemysłów: węglowego, hutniczego, metalowego, budowlanego, papierniczego, chemicznego i skórzanego. W wycieczce biorą również udział dyrektorzy dypartamentów Ministerstwa Przemysłu.

W chwili wjazdu pociągu na dworzec w Katowicach orkiestra kop. „Wujek" odegrała hymn czechosłowacki i polski, po czym wycieczkę powitali przedstawiciele władz miejskich i przemysłu.

W imieniu delegacji czechosłowackiej krótkie przemówienie wygłosił dr. **Józef Piskac,** dyr. Departamentu Ministerstwa Przemysłu. Z dworca goście udali się do hotelu Monopol, gdzie spożyli obiad, a następnie odjechali na teren nowobudujących się kopalń „Ziemowit" i „Wesoła".

W imieniu Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia P. W. powitał gości naczelny dyr. inż. Śniegoń, a następnie, dyr. Departamentu Planowania w polskim Ministerstwie Przemysłu inż. Majewski wyjaśniając przyczynę, która skłoniła władze przemysłu węglowego do pokazania budujących się kopalń. Kopalnie te, które w przyszłym roku będą dawać produkcji 8.000 ton dziennie, będą zasilać rejon Oświęcim (Fabryka Przetworów Węglowych) i wielką elektrownię w Nowych Dworach. Czynniki polskie informując przedstawicieli przemysłu czechosłowackiego mają na uwadze budowę tego zamkniętego ośrodka, ewentualnie wspólnymi siłami, w wyniku czego Czechosłowacja otrzymywać będzie z nowobudowanych elektrowni energię elektryczną.

Po szczegółowym zwiedzeniu kop. „Ziemowit", goście udali się do Bielska, gdzie zwiedzili fabrykę metalową „Josephy", a następnie fabrykę włókienniczą Jankowski.

Następnie goście udali się do Wisły gdzie byli podejmowani przez polskich przemysłowców kolacją.

W dniu **31. 5. 1947 r.,** wycieczka została podzielona na poszczególne grupy branżowe, które zwiedziły huty, fabryki i inne zakłady pracy.

W czasie podróży po Śląsku przemysłowcy czechosłowaccy podzielił się swymi uwagami z przedstawicielami prasy. Między innymi generalny dyr. przemysłu hutniczego inż. Różycko oświadczył, że rewizyta przemysłowców czechosłowackich w Polsce ma na celu nawiązanie ścisłej współpracy we wszystkich przemysłach z polskimi czynnikami.

Wspólna walka z barbarzyńcą hitlerowskim — mówił inż. Różycko — nauczyła nas, że poza wspólną więzią słowiańską, poza sentymentem musi nas złączyć interes. Chcemy Wam pomagać w każdej dziedzinie przemysłowej i od Was chcemy takiej samej pomocy. Współpraca nasza będzie się opierać na ścisłym współdziałaniu tak, w dziedzinie dostawy surowców, maszyn, fabrykatów, jak i udzielaniu sobie nawzajem cennych zdobyczy wiedzy zawodowej.

Dyr. Departamentu Żelaznego inż. Franciszek Splechtna oświadczył przedstawicielom prasy, że ścisłe współdziałanie Polski i Czechosłowacji w dziedzinie gospodarczej da wspólne korzyści obu państwom. Stwierdził on między innymi, że już w roku 1948 niemiecki przemysł metalowy rzuci swoje wyroby na rynek światowy w skali przedwojennej i fakt ten zmusza obydwa przemysły polski i czeski do podania sobie ręki celem przeciwstawienia się niemieckiej konkurencji.

W rozmowach indywidualnych polskich i czeskich inżynierów panowała atmosfera prawdziwej przyjaźni i chęć ścisłej współpracy. Podkreślić należy, że **rozmowy prowadzone w czasie rewizyty przemysłowców czechosłowackich w Polsce są wstępem do paktu handlowego między Polską a Czechosłowacją, którego zawarcie jest spodziewane w niedalekiej przyszłości.** Pakt opierać się będzie na już zawartej umowie handlowej, a określać będzie szczegółowo współpracę w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego.

Lekarze włoscy w Warszawie

WARSZAWA. Dnia 29 bm. przybyła do Polski grupa włoskich uczonych w celu nawiązania kontaktu z polskim światem naukowym. W grupie tej znajdują się dwaj znani na całym świecie ze swych badań lekarze włoscy: prof. Attilo Omodei Zorini — dyrektor największego na świecie instytutu przeciwgruźliczego im. Forlaniniego i prof. Aminta Fieschi, wybitny hematolog — dyrektor kliniki wewnętrznej uniwersytetu w Medonie. Dnia 30 maja odbyli oni konferencję z min. zdrowia ob. Michejdą, w czasie której zapoznali się ze stanem służby zdrowia w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem walki z gruźlicą i chorobami wewnętrznymi.

Komunikat

W dniu 4 czerwca 1947 r. o godz. 9 rano w sali Domu Kultury i Sztuki w Katowicach, przy ul. Francuskiej 12 odbędzie się odprawa I-szych sekretarzy, instruktorów przemysłowych i instruktorów propagandy PPR, komitetów pow. i miast wydzielonych woj. śląsko dąbrowskiego.

Przybycie obowiązkowe.

Wiadomości aprowizacyjne

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miasta Katowic podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 3 czerwca br. wydawany jest chleb na bony chlebowe z czerwcowych kart zaopatrzenia według następującej numeracji:

Kat. I prac. kupon nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 po 1 kg. chleba.

Kat. I prac. kupon nr. 17 po 0,5 kg. chleba.

Kat. I Rodz. kupon nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 po 0,5 kg. chleba.

Kierownikom piekarń przypomina się, że rozliczenia za m-c maj br. muszą być przeprowadzone do 5-go czerwca br.

MASŁO NA KARTKI.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Katowicach podaje do wiadomości, że punkty rozdzielcze wydają na kartki I kat. prac. z m-ca czerwca na kupony ...owe 1 kg. masła na osobę.

Ze względu na letnią porę masło będzie wydawane tylko do dnia 7. 6. br. Po tym terminie reklamacji nie uwzględnia się.

Sprawa wychowania młodzieży

W ostatnich czasach bardzo wiele mówi się o sprawie wychowania młodzieży. Niewątpliwie w ramach ogólnopaństwowej akcji zostanie przeprowadzona reforma, która usunie wiele niedomagań ustroju szkolnego i która stworzy typ szkół o duchu prawdziwie demokratycznym. Należy przeprowadzić ją jak najszybciej, by nie istniało już dłużej owo tragiczne zjawisko, **że młodzież niejednokrotnie opuszcza mury szkolne, absolutnie niezdolna do myślenia kategoriami współczesności.**

Jeśli byśmy zapytali, jaki typ człowieka tworzy dzisiejsza szkoła, musielibyśmy z przerażeniem orzec, że nauka historii i języka polskiego z całym szeregiem świadomych niedomówień jednych kwestii społecznych a uwypukleń innych problemów WYTWARZA TYP ROMANTYKA, goniącego za złudą mesjanistyczno - mocarstwowych ideałów bez najprostszych, najuczciwszych wnikań w prawdziwy obraz rzeczywistości,
że nauka religii i wpływ osobisty prefektów zmierza nieraz do budowy typu pseudointeligenta, niewiele różniącego się od wychowanków przedrozbiorowych szkół jezuickich. Powstaje człowiek zdolny bardzo pięknie mówić, nie rzadko warcholić, zdolny burzyć i bić się, ale **NIEZDOLNY BUDOWAĆ** i żyć normalnym życiem ludzi całego świata.

Między San Domingo a Monte Cassino jest tragiczny znak równania. Bohaterstwo śmierci zaprzecza bohaterstwu życia i pracy. W świecie obowiązuje przede wszystkim liczba, obowiązuje ilość. Stu ludzi to nie tysiąc, a tysiąc to nie milion. O tym, jakie mamy uzyskać znaczenie, czym mamy być, nie decyduje chwała oręża i śmierci, lecz przeciwnie ilość żyjących i pracujących obywateli kraju. Szkoła nie może tak wychowywać obywateli, ażeby ci, którzy chcą zrozumieć budowę nowoczesnego społeczeństwa ludzkiego, musieli przewalczyć w sobie tysiące oporów, wzdragań się i sprzeciwów. **NIE WOLNO UCZYĆ MŁODZIEŻY SNOBIZMU I WYCHOWYWAĆ GÓRNOLOTNYCH FRAZESOWICZÓW, A JEDNOCZEŚNIE LUDZI BEZMYŚLNYCH, KTÓRZY ZDOLNI SĄ WYSŁUGIWAĆ SIĘ OBCYM INTERESOM TAK BARDZO, ŻE AŻ W IMIĘ ICH PONOSZĄ ŚMIERĆ.** Tragizm narodu polskiego między innymi polega na niepełności duszy polskiej, na jej jakby całkowitym nierozwinięciu się do życia i do pracy, na zaślepieniu aż do wyrzeczenia się własnego życia.

Ale, jeżeli u wychowawców jest to tylko dyskusja, u wychowanków przybiera rozmiary niepokojące. I dlatego ci wszyscy, którzy uczą, biorą na swoje sumienie odpowiedzialność wprost wyjątkową. Wykształcą ludzi zdolnych żyć, czy szaleńców, gotowych umierać, ale **BEZRADNYCH WOBEC PROBLEMÓW DNIA. Przeorany program szkolny może dać bardzo wiele, ale wychowawca musi być uczciwym interpretatorem tego programu.** I oto w pierwszym rzędzie winniśmy apelować do nauczycielstwa. **S. F.**

Kto rozpozna

hitlerowskich zbrodniarzy?

Krakowska Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce zawiadamia, że w oknach frontowych lokalu Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Katowicach, ul. Dyrekcyjna 9, wystawione są fotografie byłych członków załogi SS obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Jest to pierwsza seria zdjęć, obejmująca tylko część licznej grupy wydanych Polsce przestępców wojennych, którzy w okresie okupacji pełnili funkcje na terenie oświęcimskiego obozu koncentracyjnego. W najbliższym czasie wystawione zostaną na widok publiczny fotografie dalszych zbrodniarzy tej grupy. Wszyscy oni będą odpowiadać za swą zbrodniczą działalność przed Najwyższym Trybunałem Narodowym jeszcze w lecie roku bieżącym

Wystawione zdjęcia fotograficzne sporządzone zostały obecnie i dlatego też wygląd sfotografowanych SS-mannów mógł się zmienić ewentualnie na skutek samego upływu czasu, względnie na skutek rozmyślnych zabiegów, dokonanych przez przestępcę dla zamaskowania się. Do fotografii ubrano SS-mannów w mundury tej formacji, przy czym ze względów technicznych nie można było dobrać dla każdego z nich odznak, odpowiadających stopniowi posiadanemu w czasie pełnienia funkcyj w obozie. Oba te momenty, tzn. ewentualną zmianę wyglądu i różnicę stopnia należy mieć na uwadze przy oglądaniu zdjęć.

Zawiadamiając o tym, Komisja Okręgowa prosi wszystkie osoby posiadające wiadomości w tej sprawie, o identyfikowanie sfotografowanych przestępców oraz wzywa je do niezwłocznego zgłoszenia się w godzinach urzędowych w sekretariacie Związku b. Więźniów Politycznych w Katowicach celem zarejestrowania nazwisk przestępców rozpoznanych. Zgłaszające się w Związku osoby przesłuchane zostaną następnie w Katowicach w charakterze świadków.

Hitlerowiec z Rudy Śląskiej skazany na 10 lat więzienia

Podczas okupacji niemieckiej w Rudzie Śląskiej, tamtejszemu społeczeństwu dawał się we znaki niejaki **JERZY KOSZACKI**. Wymieniony pełnił obowiązki Ortsgruppenleitera i należał do hitlerowskiej organizacji NSDAP. Koszacki brał udział w aresztowaniu Polaków i w przeprowadzaniu u nich rewizji domowej. Przed władzami niemieckimi wydawał opinię o aresztowanych Polakach i razem z policją i członkami „Freikorpsu" bił ich w więzieniu. Jeszcze we wrześniu 1939 r. oskarżył Wiktora Bujoczka z Rudy Śląskiej przed policją niemiecką, o prześladowanie Niemców za czasów polskich, w następstwie czego Bujoczek został aresztowany. W kwietniu 1943 r. ponownie oskarżył go i obciążył, tak że Bujoczek został uwięziony i skazany na karę śmierci.

Jerzy Koszacki powrócił w ubiegłym roku do Polski z Rumunii. Aresztowany został przez milicję i osadzony w więzieniu w Mysłowicach.

Sąd Okręgowy w Katowicach na sesji wyjazdowej w Mysłowicach w dniu 28 maja br. rozpatrywał sprawę Jerzego Koszackiego i skazał go **na 10 lat więzienia**, 6 lat utraty praw publicznych i konfiskatę mienia na rzecz Skarbu Państwa. (js)

Kadry MO przed walką ze spekulacją

W rozpoczynającej się akcji przeciw spekulacji na milicji spoczywa specyficzna i bardzo doniosła rola.

Tak jak przed rokiem naczelnym zadaniem milicji — organu wykonawczego woli społeczeństwa — była walka z bandytyzmem politycznno - rabunkowym, tak dziś jest walka z bandytyzmem gospodarczym. I takim samym zakończy się ona zwycięstwem.

Dnia 30 bm. odbyła się w Katowicach **odprawa zastępców komendantów powiatowych M. O.**

Instrukcji, dotyczących roli milicji w akcji udzielił zebranym sędzia Głowa w referacie pt. **„Techniczne wykonanie walki ze spekulacją".**

Referent podkreślił różnicę między formami walki, stosowanymi dotąd, które okazały się nie dość skuteczne i zbyt przewlekłe, a nowymi formami, które znajdują się dziś na warsztacie sejmowym.

Sędzia omówił szczegółowo rolę i związek milicji z każdym poszczególnym działem pracy czynnika społecznego.

Mówca zaznaczył, że milicja będzie miała za zadanie czynnie wspomagać społeczne ekipy kontrolne w toku akcji.

Podane też zostały w toku referatu szczegółowe wytyczne postępowania.

Jako bardzo ważny moment podkreślił mówca imienne legitymowanie się kontrolerów społecznych mające na celu **uniemożliwienie elementom przestępczym podszywanie się pod ich firmę.** Nie może powstać taka sytuacja, aby ktoś mógł zarzucić im nadużycie. **Czynnik społeczny musi zachować *czyste* ręce i czyste oblicze.**

Po referacie słuchacze zadali wykładowcy szereg pytań, z których każde stanowiło ważny problem z pola walki gospodarczej i na które sędzia Głowa udzielił im odpowiedzi. (fl)

Pierwszy festiwal świetlicowych zespołów artystycznych w „Domu Hutnika" w Chorzowie

Zarząd Główny Centralnego Związku Metalowców w Polsce i Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego przy pomocy artystycznych zespołów świetlicowych, odznaczonych w ramach ogólnopolskiego konkursu Zw. Zaw. w Warszawie urządza szereg festiwali. Festiwale te odbędą się w następujących miejscowościach: **w Chorzowie, Nowym Bytomiu, w Siemianowicach, w Dąbrowce Małej i w Zabrzu.** Udział w nich wezmą zespoły świetlicowe hut: „Pokój", „Zabrze", „Kościuszko", „Florian", „Bankowa", „Pokój Oddz. Łabędy" i „Batory".

Pierwszy z tych festiwali odbył się w dniu 31 maja br. w Domu Hutnika w Chorzowie. Na występy przybyli kierownicy wydziałów Kultury i Oświaty przy C. Z. Z. M., prof. Pliszewski, i przy C. Z. P. H., mgr. Kulczycki, oraz publiczność, rekrutująca się ze społeczeństwa miasta Chorzowa i z załóg miejscowych zakładów pracy.

W festiwalu udział wzięły wyż. wym. zespoły świetlicowe.

Na wyróżnienie zasługują występy huty mieszanego chóru „Florian", który odśpiewał szereg pieśni, i artystycznych zespołów świetlicowych z huty „Pokój", które w barwnych, regionalnych strojach wykonały tańce regionalne: „Krakowiak", „Trojak" i „Kujawiak" oraz pokazy artystyczne pod tyt. „Smok na Wawelu", „Topienie Marzanny" i „Gaik".

Wystawa plastyków amatorów

Ulegając nadsyłanym prośbom przedłuża się termin składania prac na wystawę plastyków amatorów do dnia 15 bm. Prace składać należy w biurze Woj. Rady Kultury, Katowice, ul. Warszawska 37 codziennie między 9 a 14-tą.

Na podstawie nadesłanych dotąd prac wystawa będzie jedną z ciekawszych imprez tegorocznego Tygodnia Kultury.

Odwołanie posiedzenia Wojewódz. Rady Narodowej w Katowicach

W związku z trwającą jeszcze sesją Sejmu Ustawodawczego w Warszawie, Biuro Prezydialne Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach odwołuje zwołane na posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, które miało się odbyć we wtorek, t. j. dnia 3 czerwca 1947 r. i komunikuje, że termin tego posiedzenia został przesunięty na piątek, t. j. dnia 6 czerwca 1947. Początek posiedzenia — jak zwykle — o godzinie 10-tej.

SPORT

Wyniki o wejście do ekstraklasy

KS RKU — POMORZANIN 2:2 (1:1)
WISŁA — OGNISKO SIEDLCE 7:0 (3:0)
RKS SZOMBIERKI — MOTOR BIAŁYSTOK 3:0 V. O.
KS POZNAŃ — POLONIA BYTOM 2:2 (1:1)
RYMER — ZZK (Łódź) 5:5 (2:3)
POLONIA ŚWIDNICA — POLONIA WARSZAWA 2:2 (2:1)
WMKS — PKS (Szczecin) 6:1 (2:1)
RADOMIAK — GROCHÓW 2:2 (1:0)
CRACOVIA — ORZEŁ GORLICE 3:1 (1:1)
CZUWAJ — TĘCZA 1:1 (1:0)
AKS — GEDANIA 1:1 (1:1)
WARTA — KKS (Olsztyn) 8:1 (3:0)

Po niedzielnych rozgrywkach o wejście do ekstraklasy. Stan tabel w poszczególnych grupach.

GRUPA I

1) Wisła Kraków	6	12	35:3
2) Polonia Warszawa	6	11	30:10
3) RKS Szombierki	7	10	20:11
4) Polonia Bytom	7	9	25:13
5) KKS Poznań	6	7	36:9
6) Skra Częstochowa	6	4	8:30
7) Ognisko Siedlce	6	2	9:42
8) Polonia Świdnica	6	-1	6:18
9) Motor Białystok	6	0	8:35

GRUPA II

1) AKS Chorzów	7	12	19:3
2) Cracovia	7	9	21:11
3) KS RKU	7	9	15:10
4) Kop. Rymer	6	9	18:16
5) Radomiak	7	7	13:13
6) Gedania	7	6	14:12
7) ZZK Łódź	7	6	15:23
8) Pomorzanin	6	5	14:15
9) Orzeł Gorlice	7	4	12:17
10) KS Grochów	7	1	9:30

GRUPA III

1) Warta Poznań	7	12	38:0
2) ŁKS Łódź	6	12	27:8
3) Tęcza Kielce	5	7	16:10
4) Garbarnia Kraków	5	6	14:9
5) WMKS Katowice	5	6	14:17
6) Lublinianka	5	5	10:17
7) Czuwaj Przemyśl	6	3	6:12
8) KKS Olsztyn	6	1	11:28
9) PKS Szczecin	7	0	3:35

W 25-lecie OZPN Krakowa Śląsk zmierzy się z Krakowem

Kraków (tel. wł.) Za tydzień odbędą się w Krakowie uroczystości jubileuszowe 25-lecia krakowskiego OZPN. W ramach tych uroczystości spotkają się piłkarze krakowscy dwukrotnie ze Ślązakami. W sobotę 7 bm. odbędą się zawody **Śląsk Opolski — Kraków**, a w niedzielę 8 bm. zawody Śląsk — Kraków o puchar śp. Kałuży.

Uliczny wyścig motocyklowy w Gliwicach

Gliwice: W ub niedzielę odbył się w Gliwicach uliczny wyścig motocyklowy o nagrodę Ziem Odzyskanych. Na starcie stanęło 33 zawodników. Wyścig ten zaliczony miał być do klasyfikacji mistrzostw Polski. Tymczasem ŚLOZM zawiadomił PZM w Warszawie, że na skutek rzekomej fuzji Piasta Gliwice z PKS-em wyścig został odwołany. ŚLOZM uczynił to bez powiadomienia organizatorów, jednak komisja sportowa obecna na powyższej imprezie postanowiła poczynić w PZM starania, aby jednak wyścig ten uznany został jako impreza wchodząca w program mistrzostw Polski.

Wyniki techniczne przedstawiały się nsatępująco.
do 130 ccm 1) Hennek H. (Pogoń Katowice) przec szybkość 68,7 km.-godz., 2) Hennek J. (Pogoń Katowice) 67,4.

do 250 ccm — 10 okrążeń — 28,3 km.
1) Draga (Pogoń Katowice) 79,2 2) Ritter (BKM Bielsko) 72,7, 3) Hennek (Pogoń Katowice) 69,9
do 350 ccm: 1) Markowski (Legia Warszawa) 80,4 2) Pierzchała (RKM Rybnik) 80, 3) Rybka (Rybnik) 73,6.
ponad 350 ccm: 1) Dąbrowski (PKM Warszawa) 84 2) Nowacki (MK Rawocz) 79,6 3) Bębenek 79,5.

Finał z wyrównaniem o mistrzostwo Ziem Odzyskanych wygrał Dąbrowski 84,6, 2) Draga 80,1 3) Bębenek 79,6.

Najlepszy czas na 1 okrążenie uzyskał Dąbrowski 89,6 1m-godz.

ZGODA ŚWIETOCHŁOWICE BIJE AZS GLIWICE W SIATKÓWCE I KOSZYKÓWCE

Świętochłowice. W Świętochłowicach rozegrane zostało w ub. sobotę spotkanie w koszykówce i siatkówce między Zgodą i AZS-em Gliwice. Spotkanie to wygrała drużyna Zgody w stosunku 2:1 (11:5, 16:4, 15:13).

Z drużyny gospodarzy wyróżnili się Tatarczuch. Kostrusiak i Bindowski, u pokonanych Szymoński.

W koszykówce również odnieśli zwycięstwo gospodarze w stosunku 37:22 (19:13).

Sezon pływacki w Bielsku rozpoczęty

BIELSKO. (tel. wł.) Rozegrane na kąpielisku miejskim w Bielsku międzymiastowe zawody w pływaniu pomiędzy Krakowem i Bielskiem przyniosły po bardzo ciekawej walce zwycięstwo gospodarzom 93:74.

TEAM krakowski reprezentowany był przez Cracovię, Wisłę i AZS zaś barw Bielska broniła bardzo sekcja pływacka BBTS.

ŚWIĘTO SPORTU ŚLĄSKIEGO

KATOWICE. W miesiącu czerwcu na całym Śląsku obchodzone będzie Święto Sportu Śląskiego.

W pierwszym tygodniu święta sportu wygłoszona będzie we środę o godz. 19,15 pogadanka radiowa o lekkiej atletyce i gimnastyce przez prof. Szymowskiego Kozubka i Hejducką.

Wtorek
3
CZERWCA
Cecyliusza

Brukowa literatura zalewa Amerykę

Tajemnica! Strach! Zbrodnia! — Słowa te, zapowiadające dreszcz sensacji, kuszą oczy przechodnia nowojorskiej ulicy na okładkach książek plastiku.

Wszystkie dzieła: od Platona do Burnhama, od Poe'go do Steinbeck'a, od Newtona do Einsteina, Amerykanin, zaspakając swój głód lektury, może otrzymać za tę samą cenę.

Reklama tego rodzaju przyczyniła się do znacznego wzrostu działalności wydawniczej, o czym zresztą przekonają nas następujące cyfry:

W ubiegłym roku sprzedano 80 milionów tanich wydawnictw, a sprzedaż książek po normalnych cenach: 2,5 do 3,5 dol., czterokrotnie przekroczyła sprzedaż przedwojenną. Zaopatrzenie amerykańskiego społeczeństwa w strawę duchową nie spoczywa obecnie wyłącznie na barkach Hollywoodu, lecz również na przemyśle wydawniczym, który podczas wojny rozwinął nowe metody masowej produkcji i rozdziału książki.

Największy dom wydawniczy amerykański „Doubleday Doran & Co" oprócz zwykłej działalności wydawniczej, wydaje również tanie przedruki produkcji ostatniej dekady. Są to „Triangle Brooks" po 49 c., „New Home Library" po 69 c., „Star Brooks" w cenie od 70 Ribbon Brook" w cenie od 70 c. do 1,4 dol. Firma ta kontroluje poza tym 5 największych „Klubów Książki", liczących w sumie 15 milionów członków.

Pierwszy raz w historii Ameryki szerokie masy nie czytają wyłącznie gazet, Digest'ów i kiepskich tygodników, lecz również kiepskie książki. Tylko przy pomocy złej książki można robić dobre interesy — oto kupiecka prawda rzeczywistości amerykańskiej. Jakość książki nie ma nic wspólnego z jej powodzeniem, które osiąga się jedynie przy pomocy umiejętnej i nieraz kosztownej reklamy.

Tak na przykład propaganda romansu „For ever Amber" kosztowała wydawnictwo Mac Millana 20.000 dolarów.

Dla miłośnika książki, czy księgarza europejskiego, księgarnia amerykańska jest czymś zupełnie egzotycznym.

Na ścianie wisi lista „Bestsekker'ów" czyli najpoczytniejszych książek, przy tym wartość książki obliczona jest według „genialnego" systemu punktowego. Biorąc pod uwagę te wyliczenia Amerykanin wie już co „musi" przeczytać. Kupujący nie potrzebuje męczyć się z wyborem. Jasno i wyraźnie ma powiedziane co warto kupić. Niekiedy zestawienia dzieł literackich są czymś w istocie niezwykłym i żadnemu europejskiemu księgarzowi nie przyszłoby to nigdy do głowy. Oto np. tytuły poszczególnych książek: „Sto najlepszych opowieści z roku 1946", „Dziesięć najkrótszych opowiadań ostatnich lat dziesięciu", „Sto tysięcy słów za dwa dolary" (czytaj i oszczędzaj).

Z przywileju „krótkich wiadomości" korzystają streszczenia arcydzieł literatury światowej, jak np. „Wojna i pokój" Tołstoja, „Don Kichot" Cervantes'a, „Boska komedia" Dantego. Ekstrakt i kondensacja nieśmiertelnego piękna na 20 stronach druku, czy nie jest to czymś jedynym w swoim rodzaju? Po co tracić długie godziny, kiedy można się w czasie znacznie krótszym dowiedzieć o czym pisali najwięksi poeci i pisarze świata — czas to pieniądz!

A potem Pocket Brooks, które właściwie nie mają w sobie nic z książek w dawnym pojęciu, a raczej przypominają jakieś katalogi reklamowe, albo jeśli są składane w poprzek, to wyglądają jak zeszyty rysunkowe dla dzieci. Można je nabywać nawet w drogeriach, a wkrótce sprzedawane będą nawet na stacjach benzynowych. Być może, że wówczas wyprą nawet najbardziej popularne „pulp-magaziny", stanowiące ostatni stopień literatury brukowej. Opatrzone są one przy tym oryginalną uwagą, jak długo trwa czas ich czytania — np. „czyta się trzy minuty 55 sekund „lub" 7 minut 40 sekund".

Wniosek z tego jest jeden. Naród amerykański, który rości sobie pretensje do przewodzenia całemu światu i narzucania mu swej woli, musi, przede wszystkim dążyć do podniesienia swego kulturalnego poziomu. Droga do tego prowadzi niewątpliwie przez czytanie książek, lecz oczywiście książek wartościowych. Naród amerykański musi nauczyć się czytać!



PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH.

Dziś, we wtorek, dnia 3 czerwca 1947 r. na Małej Scenie Teatru Śląskiego o godz. 20-ej komedia A. Gwoździńskiego „TEMPERAMENTY". Reżyseria Wł. Krzemińskiego. Dekoracje St. Tenerowicza.

TEATR ŚLĄSKI — ZABRZE

We wtorek, dnia 3-go czerwca 1947 r. wyjeżdża Teatr Śląski do Zabrza z komedią K. F[illegible]cellego pt. „PAPUGA". Kome[illegible] zyskała w Katowicach wielkie uznanie publiczności. Reżyseruje Wł. Krzemiński. Dekoracje W. Makojnik.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na wtorek, dnia 3 czerwca 1947 r.

6,00 Sygnał. 6,05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości poranne. 7,40 Muzyka. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Audycja szkolna. 9,35 — 14,00 Przerwa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Fragmenty z oper. 15,00 Audycja słowno - muzyczna dla dzieci. 15,20 Pieśni Ottoriono Respighi. 15,35 Koncert Międzyszkolnej Orkiestry i Chóru Szkół Średnich. 16,00 Dziennik. 16,12 Pogadanka sportowa. 16,22 Audycja rozrywkowa. 16,55 Audycja dla młodzieży. 17,10 Pogadanka gospodarcza. 17,20 Kwartet smyczkowy. 17,45 Poradnik językowy. 18,00 Audycja rozrywkowa. 18,30 Nauka przy głośniku. 18,55 Jugosłowiańska poezja partyzancka. 19,15 Koncert reklamowy. 19,40 Koncert życzeń. 20,02 Dziennik. 20,20 Aktualia. 20,30 Koncert symfoniczny. 21,25 Z życia kulturalnego. 21,30 Kwadrans piosenek. 21,45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22,00 Kwadrans prozy. 22,15 Audycja rozrywkowa. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23,25 Muzyka taneczna. 24,00 Zakończenie programu.

Wiadomości konkursowe
Gdzie jest piłka?

Na stronie pierwszej w okienku drukujemy kolejny kupon konkursowy nr. 7. Kupon ten należy wyciąć i zachować podobnie jak i zamieszczone zdjęcie.

Pytanie konkursowe polega na odgadnięciu gdzie w rzeczywistości na zdjęciu znajduje się piłka. To miejsce należy zakreślić i dołączyć zdjęcie do kuponów konkursowych.

W numerze jutrzejszym podamy dalszy kupon konkursowy. Prócz kuponu konkursowego nr. 8 także datę zamieszczenia następnego kuponu konkursowego.

Uwaga Czytelnicy! Przypominamy, że 10.000 nagród będzie rozlosowanych wśród tych, którzy nadeślą trafne rozwiązania na 15 zamieszczonych pytań i wymaganą ilość 60-ciu kuponów konkursowych.

WŚRÓD NAGRÓD SĄ RZECZY TAK CENNE, JAK UMEBLOWANIE 3-CH POKOI Z KUCHNIĄ, MOTOCYKLE, ROWERY, RADIOODBIORNIKI, KUPONY MATERIAŁOWE ITP.

GŁÓWNA NAGRODA PIENIĘŻNA 100.000 ZŁOTYCH.

JESZCZE JEST CZAS! ROZPOCZNIJ ZBIERANIE KUPONÓW KONKURSOWYCH JUŻ OD DZISIAJ!

Ofiarodawcy nagród w Katowicach:

Centrala Zaopatrywania Biur, ul. 3 Maja 13, komplet na biurko.

Centrala Gospodarcza Spółdzielni Pracy Wytwórczej, 3 Maja 28, flakon huculski.

Centropapier, ul. 3 Maja 7, album.

Elektrohurt, 3 Maja 19, 2 lampy z abażurami.



WYJAZD DELEGACJI POLSKIEJ NA KONGRES PEN - CLUBÓW

W dniu 30 bm. wyjechali do Zurychu na kongres PEN-Clubów delegaci PEN-Clubu Polskiego Michał Rusinek sekretarz generalny PEN - Clubu i red. A Watt. Prezes Jan Parandowski z powodu choroby w rodzinie nie mógł na razie wyjechać.

50 RYSUNKÓW I MALOWIDEŁ DZIECI POLSKICH na międzynarodowej wystawie w Paryżu

Międzynarodowa wystawa dziecięcych malowideł i rysunków, zorganizowana przez Związek Plastyków pod auspicjami francuskiego ministerstwa wychowania młodzieży oraz kultury i sztuki — została otwarta w dawnym Muzeum Luksemburskim.

Wystawa obejmuje około tysiąca dwustu eksponatów, wykonanych bądź na zadany temat, bądź też na temat dowolny. Eksponaty pochodzą z 46 krajów. Z Polski nadesłano 50 eksponatów, z Danii 20, z Norwegii i Grecji też po 20, z Węgier 50, z Holandii 60, z Portugalii 30, z Jugosławii 40.

Z wystawionych przykładów wynika, że obecnie na całym świecie kładzie się większy nacisk na spontaniczne oddanie przez dziecko odniesionych wrażeń, niż na możliwie dokładne odtwarzanie rzeczywistości, co do niedawna było zasadą przy nauce rysunku.

UCZENI WŁOSCY Z WIZYTĄ U MINISTRA OŚWIATY

W czwartek, dnia 29 maja minister oświaty, dr. Stanisław Skrzeszewski, w obecności wicemin. E. Krassowskiej, przyjął delegację profesorów i uczonych włoskich, którzy przybyli do Polski, celem nawiązania kontaktu ze światem naukowym w Polsce.

MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY ARTYSTYCZNE WE WŁOCŁAWKU

We Włocławku odbył się pierwszy zlot i zawody artystyczne młodzieży szkolnej. W ostatniej klasyfikacji dla zespołów przyjezdnych z powiatu pierwsze miejsce zajął zespół Szkoły Rolniczej w Wilkowicach za inscenizację „Ziemia polska", drugie miejsce przyznane zostało szkole powszechnej Nr. 1 w Brześciu Kujawskim za „Taniec cygański".



MISS LILI TEMPLE wybrano królową piękności Anglii

Półwysep Helski czeka na letników

Z dniem 15 maja udostępniony został pobyt na Półwyspie Helskim. Przygotowano na przyjęcie gości wille w najpiękniejszych miejscowościach półwyspu — w Jastarni i Juracie.

Nawiązanie stosunków polsko-czeskich

Po zawarciu sojuszu przez rządy Czechosłowacji i Polski, również i w przygranicznych powiatach nawiązujemy bliższe stosunki. Jedna z takich uroczystości miała miejsce w dniu Święta Zwycięstwa w miejscowości Słone koło Kudowy. Do Polski przybyła liczna grupa Czechów ze starostą Martinkiem z pow. Nachód na czele. Ze strony władz polskich wystąpił starosta kłodzki mgr. Z. Kulczycki. O uroczystościach tych pisała obszernie prasa czeska, m in. Rude Pravo, Lidova Demokratia, Swobodne Słowo.

W dniu 18 maja na zaproszenie starosty Martinka do Czech udali się: starosta Kulczycki, przedstawiciele rad narodowych i innych władz. Po stronie czeskiej Polacy zwiedzili miejscowości Nachód i Hranowo.

Warto zaznaczyć, że w Hranowie urodził się wybitny pisarz czeski Al. Jirasek, którego imieniem nazwano nawet tę część Czech — Jiraskowy Kraj.

OPERA ŚLĄSKA w Katowicach

We wtorek, dnia 3 czerwca br. o godz. 19-ej premiera opery G. Verdiego „Aida" z W. Calmą (Aida), Fr. Słoniewską, N. Stokowacką, L. Finzem, R. Cyganikiem, A. Majakiem, E. Pawlakiem, St. Wittenbergiem. Wspaniała inscenizacja plastyczna prof. Stanisława Jarockiego. Kierownictwo muzyczne kapelmistrza M. Mierzejewskiego. Reżyseria R. Cyganika. Prześliczne stylowe tańce układu baletmistrza St. Miszczyka, w których znajdą pole do popisu świetna tancerka primabalerina Op. Śl. S. Szatkowska, oraz solistki i soliści: J. Majewska, L. i H. Setomskie, Kamińska, T. Burke, B. Stańczyk oraz cały zespół baletowy i Szkoła Baletową Opery Śląskiej.

* * *

Cenny dokument historyczny

Jeden z urzędników Zarządu Miejskiego w Jeleniej Górze złożył w Archiwum Miejskim teczkę, znalezioną w piwnicy domu, w którym zamieszkuje. Teczka zatytułowana „Wyciąg z kroniki miasta Raciborza" zawiera indeks osobowy do pierwszego i drugiego wydania kroniki Raciborza, jako też szereg wyciągów dotyczących historii tego miasta od r. 1363, świadczących o polskości tego miasta.

* * *

Świdnica na ekranie

W [Świd]nicy bawiła w dniu 20 ub.m. radziecka ekipa filmowa, dokonywująca zdjęć do długometrażowego filmu o Ziemiach Odzyskanych.

Ekipa dokonała szeregu zdjęć zabytków i malowniczych części miasta. Samochody ekipy, której towarzyszyli przedstawiciele władz z wicewojewodą ob. Barchaczem na czele, wywołały w całym mieście wielką sensację.

ADOLF RUDNICKI

CZYSTY NURT

3)

Po tej ziemi najstraszliwszego ludzkiego cierpienia, uwieszony u ramienia Amelii, Abel stąpał jak po ogrodzie róż. Pił słodycz jej obecności, odczyniając grozę jak wspomnienie. Była prawie jego wzrostu. Miała na sobie płaszcz z czarnej wełny, marszczącej się jak piasek. Talerzykowaty kapelusz spływał jej na oko, kapelusz uznawała jedynie jako ornament, jak attykę ponad domem, wszystkie kapelusze, które pamiętał, spadały jej na oko, kształt zmieniały tylko od góry. Wspomnienie tego szczegółu przewiało go nowym haustem słodyczy i ustami przylgnął kilkakrotnie do jej ramienia. Uśmiechała się. Jej oko tonęło w cieniu daszka, widział jedynie nos o leciutko podniesionych nozdrzach i drażniący kształt ust, które bardzo chciał ucałować. Długo nie mógł się na to zdobyć. Gdy je w końcu musnął, w chodzie nie zmieniwszy pozycji, uśmiech Amelii doznał zgaszenia. To go zabolało. Szli pomiędzy polami rozbitych cegieł, pokrytych tu i ówdzie rdzewiejącym żelastwem. Drągi żelazne wyrastały z gruzów, jak nowy gatunek drzew.

Trudno wykreślić linię żywej rozmowy, tryska ona — jak broda niektórych osób, na wszystkie strony. Wkrótce Amelia znów zaczęła wspominać. Każde jej słowo skąpane było w cierpieniu. To ośmieliło Abla.

Grymas położył się na twarzy Amelii, gdy skończył. Dobre ognie zniknęły. Abel przypomniał sobie przyjaciół, z którymi spotkawszy się po sześciu latach już po kwadransie nie miał o czym mówić.

— Miłość — powtórzyła za nim ze zdziwieniem i jakby niechęcią. Przez chwilę miał wrażenie, iż wyrządził jej krzywdę. — Miłość, dawno niesłyszane słowo. Zapomniane słowo. Fikcja...

Poczuł ten rodzaj zażenowania, jakiemu podlega mężczyzna mówiący o swej namiętności kobiecie, która mu odpowiada: To nic, przejdzie... Zwrócił uwagę na słowo: fikcja. Poznał tę fikcję do końca... Uwolniony przez Armię Czerwoną powrócił wraz z falą do kraju. Były to piękne dni. Zatrzymał się w Łodzi. Łódź podobała mu się, wszystko mu się w tym okresie podobało. Wziął pierwszą z brzegu posadę, rano wstawał do niej z przyjemnością. Odżył. Ostatnie płomienie wojny były płomieniami odrodzenia nie tylko dla niego. Ludzie szczerze pragnęli odmiany, odżyła w nich tęsknota za jasnym po ciemnościach okupacji. Lecz ten zryw nie potrwał długo, noc głęboka przebiła kości ludzkie. Po opadnięciu wielkich wód wydarzeń Abel poczuł, że zjada go tęsknota — tak jak w obozie. Wolność nie zamazywała jej. Jak kochanek w transmisji radiowej z Filharmonii wyczuwa oddech obecnej tam ukochanej, tak Abel w głosie kraju wyczuwał Amelię. Serce zamierało w nim, gdy dostrzegł podobną suknię, płaszcz, kapelusz, które pamiętał sprzed lat, a których prawdopodobnie już dawno nie było na świecie. Podobieństwo szczegółów twarzy, ruchów już go nie bawiło jak ongi, gdy je stwierdzał na jeńcach.

Teraz budziły jedynie ból. Szloch serca nie milknął w nim. Najgorsze było to, że nie mógł nie myśleć, że nie mógł zapomnieć. Jego matka, mała, krucha kobietka płakała gdy się przy niej mówiło: jaśmin. Po sześciu latach wojny nie panował nad głosem, gdy przyszło mu powiedzieć słowo: miłość. Bez drżenia nie mógł patrzeć na ludzi przytulonych do siebie. Nie mógł słuchać o czyimś szczęściu. Czuł serce, jak źle wszyty rękaw, a w sercu pijący ból, który nie ustawał. Tęsknota przeradzała się w nim w trwogę. Budził się wśród nocy, wypatroszony ze wszystkiego, prócz bólu. Był kłębem bólu, a ten ból przerażał go tym bardziej, iż nie wiedział, jak się przed nim bronić. Nie mogąc zapomnieć, wspominał. Wspominając cierpiał. Ciało pamiętało, umysł pamiętał, a wszystko co było pamięcią, było bólem. Zapytywał sam siebie, co to znaczy i nie znajdował wytłumaczenia. Podlegał zachwytowi, od którego nie mógł się uwolnić. Była ziemią dla nóg, była światłem dla oczu, była racją jego życia. Żyła w nim jako główna, drapieżna, sama sobą karmiąca się rzeczywistość, ta — jak rzekła — fikcja...

— Przecież widzisz, co pozostało z naszego życia... To nie rezultat półgodzinnego nalotu Royal Air Force. Nie położyliśmy się nocą, a nad ranem pozostali przy życiu nie ujrzeli tego, co my teraz. Zgon miasta, zgon społeczeństwa, rozłożony był w czasie. Nim naród puszczono z dymem, wpierw zmieniono go w błoto i kał. Nie wierz, gdy ci powiedzą, że ludzie umieją umierać. Nieprawda. Dwa razy w ciągu tej wojny Warszawa widziała, iż ludzie nie umieją umierać. Ludzie stworzeni są po to, by żyć, a nie po to, by umierać. A co o umieraniu mówią, to z nadmiaru, to z kwasów, to ze śmiercią ma tyle wspólnego, co owa metaforyczna śmierć, której pełno u młodych poetów. Miliony szły w śmierć handlując i kochając, intrygując i nienawidząc, nie zubożone o żadne ziemskie uczucie. Szli w śmierć zanurzeni w życiu po uszy. Czując smak własnej krwi jeszcze nie czuli oddechu Boga. Do samego końca w niepojęty sposób tkwili w życiu. Ich śmierć była hymnem do życia. Jeszcze pod szubienicą wybierali lepsze jadło...

Dawniej mówiła niechętnie i z trudem. Nie należała — dawniej — do istot zbyt rozmownych. Na początku Abel nazwał ją ślicznym milczącym dzieckiem, była wtedy niewiarygodnie milcząca. Jego imię wymówiła po raz pierwszy w cztery miesiące po ślubie. Należała do tych kobiet, którym oswojenie się z mężczyzną nie przychodzi łatwo. Teraz Abel stwierdził, że jej głos, podobnie jak jej twarz nabrały siły. Zmieniła się.

— Śmierć zamieszkała wśród nas i zmieniła wiele w naszych pojęciach o życiu. Mężczyzna, który odchodził, odchodził w ciemność, przeważnie nie wracał. Uczuć nie można było rozbudowywać, trzeba je było od razu wypłacać. Kobiety oddawały się mężczyznom tak, jakby im oddawały sprawiedliwość, jakby naprawiały krzywdę. I wtedy okazało się, że miłości jest sto rodzajów i każda jest dobra. I każda jest do przyjęcia.

Również Abel wiedział o stu rodzajach miłości. W pierwszych tygodniach swobody — najszczęśliwszych, najłaskawszych — wierzył, iż znajdzie sobie miejsce w życiu i bez Amelii. Z początku odnosił wrażenie, że katastrofa nie jest tak wielka, i że inteligencja, której trochę ocalało, zechce odbudować się na ziemi, która była co prawda jak jedna mogiła, ale zdawało się, że będzie można zapomnieć. Z końcem wojny resztki trzymilionowego społeczeństwa, ocalałe z potopu, wyszły spod ziemi, z lasów, z obozów. Nieliczni wracali do swych dawnych siedzib. Zrazu przyjmowano ich jak ludzi podobnych cierpień winno się przyjmować. Gdzieniegdzie szczery płacz był obustronny.

Jednakowoż współczucie spośród wszystkich uczuć ma najkruchsze nogi. Ci, wobec których świat powinien się rumienić, wróciwszy po stokrotnym co dzień umieraniu w ciągu sześciu lat, padali na progu swych domów od kuli, która już nie była niemiecka. Na drogach czyhały na nich istoty, które nazywały siebie wojskiem i wypróbowanym sposobem — mit Genickschuss — zgładzały ich. Układając się do snu, po wsiach, po małych i większych miastach, byli niepewni jutra jak za Niemców. Te morderstwa rozpuściły ostatki trwogi, czające się w każdym człowieku, rozpatrującym sprawę tak trudną jak porzucenie kraju. Ale nie mieli rady, ich śmierć dawno przestała kogokolwiek wzruszać, więc zaczęli masowo uciekać.

(dalszy ciąg nastąpi)

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41-42. Dział ogłoszeń: Tel 361-06 — Konto PKO III 4900
Oddział miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30, Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1. — Tel. 586-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej.
R. 31119